

CHICAGO.

W ciągu ostatnich dwóch dni setki tysięcy ludzi, w tym wielu Polaków z Chicago i okolic, zwiedziło polski pawilon na Targach Chicagowskich. Ogromne zainteresowanie bud i zwłaszcza 26 urządzeń elektronicznych wystawionych po raz pierwszy na tym terenie. Na kiermaszu największym powodzeniem cieszą się wyroby skórzane, wyroby polskiej sztuki ludowej, koszyki wiklinowe, gotowe dania itd.

MOSKWA.

O konieczności zaprzestania wyścigu zbrojeń mówili 31 lipca br. na Światowym Forum Młodzieży: młody naukowiec bułgarski, bohater Związku Radzieckiego — Aleksiej Mieresjew, delegat młodzieży indyjskiej i przedstawiciel młodzieży zachodniemieckiej. Z gorącym poparciem spotkała się w komisji rozbrojenia Forum propozycja delegacji NRD, aby ogłosić dzień 6 sierpnia Światowym Dniem Rozbrojenia.

WASZYNGTON.

Izba Reprezentantów zatwierdziła 31 ub. m. wniosek prezydenta Kennedy'ego o upoważnienie go do powołania do służby czynnej 250 tys. rezerwistów oraz przedłużenia czasu służby o 12 miesięcy. Wniosek prezydenta USA zatwierdził uprzednio senat amerykański.

Depesza gratulacyjna min. M. Spychalskiego

Z okazji 34 rocznicy powstania Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej, minister obrony narodowej PRL, generał broni Marian Spychalski przesłał depeszę gratulacyjną do ministra obrony narodowej ChRL marszałka Lin Piao. W depeszy czytamy m. in.:

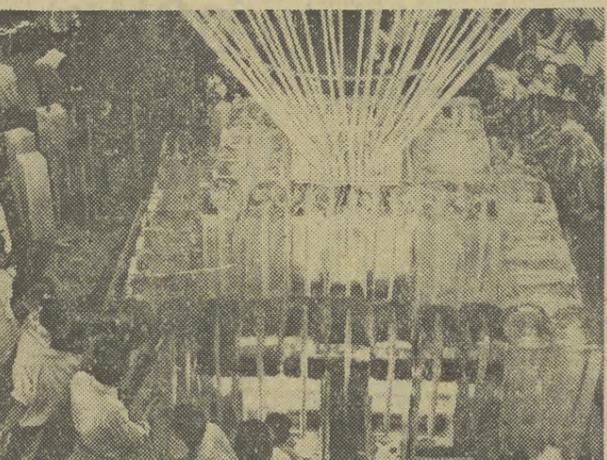
„Niezawodną gwarancją pokrzyżowania agresywnych planów imperializmu i utrwalenia pokoju jest zwartość i jedność naszego obozu, zadokumentowana oświadczeniem moskiewskiej narady 81 partii komunistycznych i robotniczych oraz współpraca żołnierzy wszystkich armii socjalistycznych.

Niech mi będzie wolno w imieniu Wojska Polskiego i swoim własnym złożyć Wam, Towarzyszy Ministrze, a za Waszym pośrednictwem wszystkim żołnierzom Chin Ludowych — najlepsze życzenia nowych, dużych sukcesów w wykonaniu zaszczytnego zadania obrony bezpieczeństwa narodu chińskiego i pokoju na całym świecie”.

Kubański robotnik nadał córeczce imię — Polonia

HAWANA

Po raz pierwszy imieniem Polski nazwana została nowo urodzona dziewczynka kubańska. Robotnik przemysłu naftowego z miasta Manzanillo, Jose Ginerte przesłał do ambasady PRL w Hawanie list, w którym informuje, że w dniu 22 lipca urodziła mu się córeczka. Ponieważ jestem pełen podziwu dla waszego wspaniałego socjalistycznego kraju — pisze Ginerte — nazwałem moją córeczkę Polonia.



Cena 50 gr

A

echo

KRAKOWA

Rok XVI PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 178 (4998)

Kraków, wtorek 1 sierpnia 1961



Czy jutro rozpocznie się nadzwyczajna sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ w sprawie Bizerty?

Grupa krajów afroazjatyckich przy ONZ zażądała zwolnienia w trybie pilnym nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ w celu omówienia konfliktu francusko-tunezyjskiego w sprawie Bizerty. Żądanie to wysunięte zostało w poniedziałek 31 ub. miesiąca po posiedzeniu grupy krajów afroazjatyckich. Przewodniczący tej grupy, przedstawiciel Ghany Dadzie oświadczył przedstawicielom prasy, iż kraje afroazjatyckie postanowiły zażądać zwolnienia w trybie pilnym nadzwyczajnego posiedzenia Zgromadzenia Ogólnego w związku z odwołaniem przez Radę Bezpie-

czeństwa wszystkich projektów rezolucji dotyczących konfliktu francusko-tunezyjskiego. Dadzie wyraził nadzieję, że w dniu dzisiejszym żądanie krajów afroazjatyckich zostanie poparte przez większość państw członkowskich ONZ i nadzwyczajna sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ rozpoczą

nie się w dniu jutrzejszym. Na poniedziałkowym posiedzeniu grupy krajów afroazjatyckich przemówienie wygłosił przedstawiciel Tunezji Mongi Slim. Podkreślił on, że Tunezja gotowa jest natychmiast nawiązać rokowania z Francją pod warunkiem, że uzna ona za słuszne żądania Tunezji ewakuacji wszystkich wojsk francuskich z tego kraju. Mongi Slim poinformował że wojska francuskie mimo rezolucji Rady Bezpieczeństwa z 22 lipca nie wycofały się na swe pozycje wyjściowe, a francuskie samoloty wojskowe nadal naruszają obszar powietrzny Tunezji.

W 17 rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego

Dzisiaj, 1 bm. — w 17 rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego, odbędzie się na cmentarzu wojskowym na Powązkach uroczyste złożenie wienców na grobach poległych bohaterów.

Stołeczny Komitet Frontu Jedności Narodu, delegacje Wojska Polskiego, ZBoWiD i innych organizacji złożą wieniec na kwaterych żołnierzy poległych w kampanii wrześniowej, kwaterze Armii Ludowej, Armii Krajowej oraz żołnierzy I i II Armii WP, poległych w walkach o wyzwolenie naszej ojczyzny.

Na wszystkich tych miejscach wartę honorową pełnić będą żołnierze WP, harcerze i przedstawiciele organizacji społecznych.

W dniu rocznicy wieniec i wianki kwiatów złożone zostaną także w 43 punktach Warszawy — w miejscach upamiętnionych walkami i męczeństwem naszego narodu.

We wszystkich tych miejscach żołnierze WP zaciągną warty honorowe.

Niebezpieczeństwo powodzi minęło

Na szczęście deszcz przestał padać. Wojewódzki Komitet Powodziowy w Krakowie, którego pracownicy pełnili w dniu wczorajszym dyżur do późnych godzin nocnych, alarmu nie ogłosił, mimo znacznego przyplwy wód w niektórych rzekach Podhala. Zarządzono jedynie lokalne pogotowie w Nowym Targu. Najgroźniejsze okazały się wczoraj: Soła, która w okolicy Rajczy przekroczyła stan ostrzegawczy oraz Dunajec, który w Krościenku również znalazł się powyżej stanu ostrzegawczego.

Po ustaniu deszczów, wody szybko spływają i z każdą godziną obniża się stan rzek. A ponieważ prognoza pogody na najbliższe dni jest na ogół pomyślna — nie potrzebujemy lękać się powodzi. (w)

7 TON LODU DZIENNIE Wielka „budowla” składająca się z 56 bloków lodu, o wadze 135 kg każdy, jest najnowszą atrakcją tokijskiego domu towarowego „Aurora”. Ta przyjemność dla klientów jest dosyć kłopotliwa dla obsługi — codziennie trzeba wymienić 7 ton lodu.

Fiasko misji Mobutu

31 lipca br. przybył do Brazzaville (stolica byłego Konga francuskiego) gen. Mobutu. Miał on przygotować spotkanie samodzielnego prezydenta Katangi, Czumbe z Kasavubu. Czumbe przybył do Brazzaville 29 ub. miesiąca.

Gen. Mobutu po przybyciu do Brazzaville został zmuszony do natychmiastowego opuszczenia miasta i powrotu do Leopoldville.

Uprzednio Czumbe odmówił przyjazdu do Leopoldville w celu przeprowadzenia rozmów z Kasavubu. Jak wiadomo, miasto Leopoldville i Brazzaville oddziela tylko rzeka Kongo.

Minister spraw wewnętrznych „rządu” Katangi, Mu-

nie się w dniu jutrzejszym. Na poniedziałkowym posiedzeniu grupy krajów afroazjatyckich przemówienie wygłosił przedstawiciel Tunezji Mongi Slim. Podkreślił on, że Tunezja gotowa jest natychmiast nawiązać rokowania z Francją pod warunkiem, że uzna ona za słuszne żądania Tunezji ewakuacji wszystkich wojsk francuskich z tego kraju. Mongi Slim poinformował że wojska francuskie mimo rezolucji Rady Bezpieczeństwa z 22 lipca nie wycofały się na swe pozycje wyjściowe, a francuskie samoloty wojskowe nadal naruszają obszar powietrzny Tunezji.

GUS i „Express Wieczorny” szukają jubilatka — jutro poznamy jego nazwisko

Już przyszedł na świat 30-milionowy obywatel Polski

Kto będzie 30-milionowym obywatelem Polski dowiemy się, jak informuje Główny Urząd Statystyczny, najwcześniej dopiero jutro, 2 bm.

31 lipca br., według obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, stan ludności w Polsce osiągnął 30 mln obywateli.

Od szeregu dni „Express Wieczorny” apeluje do pracowników służby zdrowia o powiadomienie redakcji o wszystkich dzieciach urodzonych 31 lipca między godzinami 21.30—22.30.

Do redakcji „Expressu Wieczornego”, napływają z całego kraju meldunki o dzieciach urodzonych w tym czasie.

Po dokładnym skompletowaniu i sprawdzeniu wszystkich danych specjalna komisja złożona z przedstawicieli GUS i „Expressu Wieczornego” ustali kto będzie 30-milionowym obywatelem naszego państwa.

Warto przypomnieć, że dla najmłodszego jubilata przygotowano wiele upominków.

Według wcześniejszych obliczeń, przyjdzie na świat 30-milionowy obywatela naszego kraju spodziewane było na początku br. Przewidywania te pokrzyżował w pewnym sensie mniejszy niż przypuszczano przyrost naturalny. Począwszy od 1955 r., kiedy to przyrost osiągnął najwyższy po wojnie poziom — 19,5 promille, obserwuje się stałą tendencję spadkową: w 1957 r. — 18,1 promille, a w roku ub. — 14,9. W I kwartale br. przyrost naturalny zmniejszył się do 13,4 (w tym samym okresie r. ub. wynosił 16,4).

Jutro Kraków będzie na skraju wyżu. Rano pogodnie. W ciągu dnia stopniowy wzrost zachmurzenia z możliwością wystąpienia przelotnych opadów deszczu. Wiatr zachodni i południowo-zachodni o prędkości 5—8 m/sek. Temperatura 20 do 22 st. C.

CZYTELNICY „Echa Krakowa” BUDUJĄ SZKOŁĘ

Do najofiarniejszych uczestników naszej akcji należy INWALIDZKA SPÓŁDZIELNIA PAPIERNICZA IM. F. DZIERŻYŃSKIEGO W KRAKOWIE przy ul. Jagiellońskiej 5. Ostatnio Spółdzielnia przekazała na konto budowy szkoły Czytelni-
ników „Echa” swą kolejną miesięczną składkę, która wynosiła tym razem 3261 zł. W imieniu przysyłanych uczniów najnowocześniejszej szkoły Krakowa prosimy o przyjęcie serdecznych wyrazów wdzięczności.

Z radością witamy w naszej rubryce KRAKOWSKA EKSPozyTURĘ POWSZECHNEJ KASY Oszczędności. Ekspozytura PKO w Krakowie wpłaciła na fundusz budowy szkoły Czytelni-
ników „Echa” kwotę 20 zł. Serdecznie dziękujemy i pozdrawiamy.

Nie po raz pierwszy pojawia się w naszej rubryce II Liceum Ogólnokształcące dla Pracujących w Krakowie przy ul. Michałowskiego. Tym razem Liceum przekazało na konto budowy kwotę 220 zł. Prosimy przyjmując wyrazy wdzięczności i pozdrowienia.

Do grona indywidualnych uczestników akcji przylączył się P. JAN WÓJCIOWICZ, ZAM. W KRAKOWIE przy ul. Andruszkiewicza 9. P. Wójciewicz zasilił fundusz budowy wpłatą 150 zł.

Przesyłamy serdeczne podziękowania i pozdrowienia.

AKCJA TRWA!
KONTO NOSI NAZWE: CZYTELNICZY „ECHA KRAKOWA” BUDUJĄ SZKOŁĘ.
NUMER KONTA: PKO 4—9—600.

Projekt nowego programu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego zamieszczamy na str. 2 i 4

Groźny pożar we Frankfurcie n/Menem

Przeszło milion marek strat spowodował olbrzymi pożar jaki wybuchł 31 ub. miesiąca wieczorem w fabryce zegarków we Frankfurcie nad Menem. Ofiarą płomieni padły dwie hale fabryczne i liczne cenne maszyny.

Kilka oddziałów straży pożarnej walczyło przez całą noc z ogniem, nim udało się go zlokalizować. Przypuszcza się, iż pożar został spowodowany przez iskrę z aparatu do spawania. Ofiar w ludziach nie było, ponieważ zakłady były nieczynne z powodu przerwy urlopowej. Na terenie fabryki znajdowała się tylko niewielka brygada remontowa.

Projekt nowego programu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

(Skrót)

MOSKWA

JAK informowaliśmy, w niedzielę opublikowany został w „Prawdzie” projekt programu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Projekt programu składa się ze wstępu i dwóch części. Poniżej podajemy skrót projektu programu:

WSTĘP

Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa zapoczątkowała nową erę w dziejach ludzkości — erę upadku kapitalizmu i triumfu komunizmu. Socjalizm zatriumfował w Kraju Rad, odniósł decydujące zwycięstwo w krajach demokracji ludowej, stał się codzienną praktyką setek milionów ludzi, sztandarem ruchu rewolucyjnego klasy robotniczej całego świata.

Projekt wskazuje, że pierwszy program partii uchwalony na II zjeździe w roku 1903, w którym partia nawoływała klasę robotniczą, wszystkich ludzi pracy Rosji do walki o obalenie samowładztwa carskiego, a następnie — ustroju burżuazyjno-obszarniczego i o ustanowienie dyktatury proletariatu, został wykonany. Wykonany został również drugi program uchwalony na VIII zjeździe w roku 1919, w którym partia wysunęła zadania zbudowania społeczeństwa socjalistycznego. Socjalizm zwyciężył w Związku Radzieckim całkowicie i ostatecznie.

Obecnie Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego uchwała swój trzeci program — program zbudowania społeczeństwa komunistycznego.

KPZR uważa budownictwo komunistyczne w ZSRR za wielkie międzynarodowe zadanie narodu radzieckiego, odpowiadające interesom całego światowego systemu socjalistycznego, interesom międzynarodowego proletariatu, interesom całej ludzkości.

Komunizm spełnia dziejową misję wybawienia wszystkich ludzi od nierówności społecznej, od wszystkich form ucisku i wyzysku, od potworności wojny i ugrunтовuje na ziemi pokój, pracę, wolność, równość i szczęście wszystkich narodów.

CZĘŚĆ PIERWSZA

PRZEJŚCIE

OD KAPITALIZMU DO KOMUNIZMU — TO DROGA ROZWOJU LUDZKOŚCI

Projekt stwierdza, że kapitalizm wkroczył w swoje ostatnie stadium — stadium kapitalizmu monopolistycznego, imperializmu. Imperializm — to gnijący, umierający kapitalizm, to przeddzień rewolucji socjalistycznej. Światowy system kapitalistyczny jako całość dojrzał do socjalnej rewolucji proletariatu.

W projekcie podkreśla się, że doświadczenia Związku Radzieckiego wykazały, iż narody mogą dojść do socjalizmu jedynie dzięki rewolucji socjalistycznej i sprawowaniu dyktatury przez proletariát. Klęska faszyzmu niemieckiego i militarizmu japońskiego w drugiej wojnie światowej, klęska, przy zadaniu której decydującą rolę odegrał Związek Radziecki, stworzyła warunki sprzyjające obaleniu władzy kapitalistów i obszarów przez narody szeregu krajów Europy i Azji.

Rewolucje socjalistyczne w krajach Europy i Azji zadały nowy potężny cios pozycjom imperializmu. Szczególnie ważne znaczenie miało zwycięstwo rewolucji w Chinach. Rewolucje w krajach Europy i Azji — to najdonioślejsze wydarzenia w dziejach świata po Październiku 1917 roku.

Ukształtował się światowy system socjalizmu — społeczna, gospodarcza i polityczna wspólnota wolnych, suwerennych narodów, kroczących drogą socjalizmu i komunizmu, złączonych jednością

wspólnych interesów i celów, ścisłymi więzami międzynarodowej solidarności socjalistycznej.

Światowy system socjalistyczny pewnym krokiem zmierza do decydującego zwycięstwa w ekonomicznym współzawodnictwie z kapitalizmem. Już w najbliższym okresie zapewni on sobie przewagę nad światowym systemem kapitalistycznym pod względem ogólnych rozmiarów produkcji przemysłu i rolnictwa.

Dużo miejsca poświęca projekt programu analizie kryzysu współczesnego kapitalizmu światowego. Imperializm — głosi projekt — wkroczył w okres schyłkowy, w okres zagłady. Nieodwracalny proces rozkładu ogarnął kapitalizm od fundamentów, aż do szczytu: jego ustrój ekonomiczny i państwowy, politykę i ideologię. Imperializm utracił bezpowrotnie władzę nad większą częścią ludzkości.

Międzynarodowy rewolucyjny ruch klasy robotniczej odniósł epokowe zwycięstwa — stwierdza projekt w następnym rozdziale — główną jego zdobyczą jest światowy system socjalistyczny. Zwycięski socjalizm swym przykładem wywiera rewolucjonizujący wpływ na umysły ludzi pracy świata kapitalistycznego, zagrzewa ich do walki przeciwko imperializmowi i ogromnie ułatwia warunki tej walki. W łonie społeczeństwa kapitalistycznego powstają, mnożą się i hartują siły społeczne, powołane do zapewnienia zwycięstwa socjalizmowi.

Ważnym warunkiem spełnienia dziejowej misji klasy robotniczej jest przezwyciężenie rozłamu w jej szeregach — stwierdza projekt programu. Zespołonej klasie robotniczej urzeczywistniającej jedność działania nie oprze się żaden bastion imperializmu.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego wychodzi z założenia, że nieprzejednana walka z rewizjonizmem, dogmatyzmem i sekciarstwem, z wszelkimi odchyleniami od leninizmu jest niezbędnym warunkiem dalszego zacieśnienia jednności międzynarodowego ruchu komunistycznego, umocnienia obozu socjalistycznego.

Osobny rozdział projektu programu poświęca ruchowi narodowo-wyzwoleńcemu. KPZR uważa braterski sojusz z narodami, które zrzuciły jarzmo kolonialne i półkolonialne, za jeden z kamieni węgielnych swjej polityki międzynarodowej.

Główne zagadnienie współczesności — to problem wojny i pokoju, czytamy w ostatnim rozdziale pierwszej części projektu. Jedynym źródłem niebezpieczeństwa wojny jest imperializm. Obóz imperialistyczny przygotowuje najstraszliwszą zbrodnię wobec ludzkości — światową wojnę termojądrową, która może spowodować niesłychane zniszczenia całych krajów, wyniszczyć całe narody. Problem pokoju i wojny stał się problemem życia i śmierci setek milionów ludzi.

Wspólnym wysiłkiem potężnego obozu socjalistycznego, miłujących pokój państw nie-socjalistycznych, międzynarodowej klasy robotniczej i wszystkich sił broniących sprawę pokoju można zapobiec wojnie światowej. Zwycięstwo socjalizmu na całym świecie ostatecznie usunie społeczne i narodowe przyczyny wszelkich wojen. Wylimnować wojny, ustanowić wieczny pokój na ziemi — oto dziejowa misja komunizmu.

Radykalną drogą do zapewnienia trwałego pokoju jest powszechne i całkowite rozbrojenie pod ścisłą kontrolą międzynarodową. Socjalizm zaproponował ludzkości jedynie rozsądną zasadę stosunków między państwami w warunkach podziału świata na dwa systemy — zasadę pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych,

CZĘŚĆ DRUGA

ZADANIA

KPZR

W BUDOWNICTWIE SPOŁECZEŃSTWA KOMUNISTYCZNEGO

W warunkach komunizmu całkowicie zanikają klasy, różnice społeczno-ekonomiczne oraz kulturalne i bytowe między miastem a wsią; pod względem poziomu rozwoju sił wytwórczych i charakteru pracy, form stosunków produkcyjnych, warunków bytowych, stopnia dobrobytu ludności wieś podnosi się do poziomu miasta, wraz z zwycięstwem komunizmu nastąpi organiczne połączenie pracy umysłowej i fizycznej w działalności produkcyjnej ludzi.

W projekcie programu czytamy m. in.: W najbliższym dziesięcioleciu (lata 1961—1970) Związek Radziecki tworząc materialno-techniczną bazę komunizmu wyprzedzi pod względem produkcji w przeliczeniu na jednego mieszkańca najpotężniejszy i najbogatszy kraj kapitalizmu — USA; znacznie podniesie się stopa życiowa i poziom kulturalny i techniczny ludzi pracy; wszyscy będą mieli zapewniwszy sobie dostatek materialny;

W drugim dziesięcioleciu (lata 1971—1980) stworzona zostanie materialno-techniczna baza komunizmu, całej ludności zapewniona zostanie obfitość dóbr materialnych i kulturalnych; społeczeństwo radzieckie przybliży się bezpośrednio do realizacji zasady podziału dóbr według potrzeb, nastąpi stopniowe przejście do jednolitej własności ogólnonarodowej. Tak więc w ZSRR zostanie zbudowane w zasadzie społeczeństwo komunistyczne. Budowa społeczeństwa komunistycznego zostanie całkowicie zakończona w następnym okresie.

Naczelne zadanie ekonomiczne partii i narodu radzieckiego — głosi dalej projekt programu — polega na tym, aby w ciągu dwóch dziesięcioleci stworzyć materialno-techniczną bazę komunizmu.

KPZR przewiduje zwiększenie rozmiarów produkcji przemysłowej: w ciągu najbliższych 10 lat — w przybliżeniu dwa i pół raza, a więc przekroczenie obecnych rozmiarów produkcji przemysłowej USA;

w ciągu 20 lat — co najmniej 6 razy, a więc pozostawienie daleko w tyle obecnych ogólnych rozmiarów produkcji przemysłowej USA.

Zrealizuje się na masową skalę kompleksową automatyzację produkcji z przechodzeniem w coraz większym stopniu do oddziałów i zakładów-automatów.

Nastąpi dalszy szybki rozwój najnowszej techniki drzewnej, przede wszystkim w dziedzinie komunikacji powietrznej, a również dla oprowadzania przestrzeni kosmicznej.

W celu całkowitego zaspokojenia zapotrzebowania całej ludności i gospodarki narodowej na artykuły rolne wysuwają się zadania zwiększenia ogólnych rozmiarów produkcji rolnictwa w ciągu 10 lat w przybliżeniu dwu i półkrotnego, a w ciągu 20 lat — trzy i półkrotnego. Związek Radziecki w pierwszym dziesięcioleciu wyprzedzi Stany Zjednoczone pod względem produkcji podstawowych artykułów rolnych w przeliczeniu na jednego mieszkańca.

W dziedzinie podnoszenia dobrobytu ludności KPZR wysuwa zadanie o epokowym znaczeniu — zadanie zapewnienia w Związku Radzieckim stopy życiowej wyższej, niż w którymkolwiek kraju kapitalizmu.

Realne dochody w przeliczeniu na jednego mieszkańca wzrosną w ciągu 20 lat przeszło trzy i pół raza. Odpowie-

dnie do wzrostu dochodów ludności nastąpi szybki wzrost ogólnego poziomu spożycia.

W drugim dziesięcioleciu osiągnie się obfitość dóbr materialnych i kulturalnych dla całej ludności, powstaną materialne przesłanki zakończenia w następnym okresie przejścia do komunistycznej zasady podziału dóbr według potrzeb.

KPZR wysuwa zadanie rozwiązania najbardziej palącego problemu w dziedzinie podnoszenia dobrobytu narodu radzieckiego — problemu mieszkaniowego. W wyniku drugiego dziesięciolecia każda rodzina, z rodzinami nowożeńców włącznie, będzie miała wygodne mieszkanie, odpowiadające wymogom higieny i kultury. Chłopskie domy starego typu w zasadzie zostaną zastąpione przez nowoczesne domy, albo tam, gdzie jest to możliwe, będą przebudowane i wyposażone w niezbędne wygody. W ciągu drugiego dziesięciolecia korzystanie z mieszkań stopniowo stanie się bezpłatne dla wszystkich obywateli. Korzystanie z komunikacji komunalnej (tramwaj, autobus, trolejbus, metro) w drugim dziesięcioleciu stanie się bezpłatne, a w końcu tego okresu staną się bezpłatne również usługi komunalne: korzystanie z wody, gazu, ogrzewania.

W ciągu najbliższych 10 lat zrealizuje się przejście na sześciogodzinny dzień pracy — z jednym w tygodniu dniem wolnym od pracy lub na 34—36 godzinny tydzień pracy — z dwoma dniami wolnymi od pracy, a dla pracowników zatrudnionych pod ziemią i w gałęziach produkcji, gdzie warunki są szkodliwe dla zdrowia — na 5-godzinny dzień pracy lub na 30-godzinny pięciodniowy tydzień pracy. W drugim dziesięcioleciu na podstawie odpowiedniego wzrostu wydajności pracy rozpocznie się przechodzenie do jeszcze krótszego tygodnia pracy. Tak więc Związek Radziecki stanie się krajem o najkrótszym na świecie i równocześnie najwydajniejszym i najwyższym wynagradzanym dniu pracy.

Wraz ze skróceniem dnia roboczego zwiększą się coroczne płatne urlopy ludzi pracy.

W końcu dwudziestolecia społeczne fundusze konsumpcyjne będą w sumie wynosić przeciętnie połowę całej sumy realnych dochodów ludności. Da to możliwość zapewnić na koszt społeczeństwa m. in.:

- bezpłatne utrzymanie dzieci w zakładach opieki nad dzieckiem i szkołach — internatach (na życzenie rodziców);

- materialne zaopatrzenie niezdolnych do pracy;
- bezpłatne korzystanie z mieszkań, a następnie z usług komunalnych;

- bezpłatne korzystanie z komunikacji komunalnej;
- konsekwentne zmniejszanie opłaty i częściowo bezpłatne korzystanie z domów wypoczynkowych, pensjonatów, baz turystycznych;

- zapewnienie ludności w coraz szerszym zakresie zasiłków, ulg i stypendiów (zasiłki dla matek samotnych, stypendia dla studentów);

- stopniowe przejście do bezpłatnego żywienia zbiorowego (obiady) w przedsiębiorstwach, instytucjach i dla zatrudnionych w produkcji kolehożników.

Zapewniwszy całkowicie i ostatecznie zwycięstwo socjalizmu — pierwszy fazy, komunizmu — i przejście społeczeństwa do rozwiniętego budownictwa komunistycznego, dyktatura proletariatu spełniła swą dziejową misję i z punktu widzenia zadań wewnętrznego rozwoju przestała być niezbędna w ZSRR. Państwo, przekształciło się w państwo ogólnonarodowe, w

(Ciąg dalszy na str. 4.)



Około 770 tys. bażantów mamy mieć w 1965 roku, w przyszłości zaś liczba ta podniesie się do 2—3 milionów. Hoduje się je w 50 ośrodkach hodowlanych zaopatrzonej w najnowocześniejszą aparaturę wylęgową. Bażanty bowiem to wielki sprzymierzeniec rolnika w walce ze stonką ziemniaczaną. Do największych w kraju ośrodków hodowli bażantów należy Orle k/Grudziądz. Wypożyczone są do wylęgu i hodowli dzikich ptaków. Bażanty sprzedawane są PGR-om, spółdzielniom produkcyjnym, kółkom wiejskim itp. W rezerwie przy ośrodku hodowlanym znajduje się na wolności 5,5 tys. tych ptaków, a w br. zostanie wypuszczonych dalszych 2,5 tys. Na zdjęciu: (od lewej) nadinspektor lotnictwa inż. Wojciechowski i kierownik ośrodka inż. Oleczek demonstrują koguty bażantów. CAF — fot. Gil

Surowe kary za nadużycia w „Konsumach”

31 lipca br. przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy, zakończył się proces przeciwko sprawcom poważnych nadużyć gospodarczych w Państ. Preds. „Konsumy”.

Główna oskarżona, b. kierowniczka sklepu „Konsumy” — Klementyna Mikula, która przywłaszczała sobie systematycznie towary i utargi pieniężne — skazana została na karę dożywotniego więzienia, 300 tys. zł grzywny, przepadek mienia i utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze. Pozostali oskarżeni, członkowie kierownictwa Preds. „Konsumy” odpowiedzieli za współdziałanie z K. Mikulą. I tak m. in. E. Skowron został skazany na 14 lat więzienia i 200 tys. zł grzywny. Florian Rudz — na 12 lat więzienia i 60 tys. zł grzywny. B. dyrektorowi Preds. „Moda Polska” — J. Toronczykowski sąd wymierzył karę 13 lat więzienia i 150 tys. zł grzywny.

Kronika wypadków

● Wczoraj o godz. 23.20 na ul. Zakoplańskiej tramwaj linii „A” zderzył się z samochodem osobowym m-ki „Warszawa”. Przerwa w komunikacji trwała dwie godziny, gdyż musiano wyciągać „Warszawę” spod kół tramwaju. ● W Zakładach Miejskich przy ul. Rzeźniczej 28 uległa poważnemu wypadkowi jedna z pracownic — Jagna Michalik, zam. w Woli Duchackiej ul. Skowronia 4. Doznała ona oparzeń oczu, twarzy, rąk i nóg kaustykami, używanym do mycia skrzynek. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala. ● W Radziszowie (pow. Kraków) zdarzył się śmiertelny wypadek. Na idącym nocą torami kolejowymi Kazimierza Okaramusa, ur. w 1935 r., zam. w Radziszowie najeżdżała lokomotywa. Okaramus poniósł śmierć na miejscu. (hs)

W „Lajkoniku”

W 224 grze „LAJKONIKA” wygranych z 5 trafieniami nie ma. Stwierdzono natomiast jedną wygraną z 4 z dodatkową na którą przypada kwota zł 20.000. Pozostała kwota zł 64.945, przeznaczona na te wygrane przechodzi na „FUNDUSZ PIĄTKI”. Tak więc na wygrane z 5 trafieniami w najbliższej grze będzie około 150.000 złotych!

Ponadto ustalono: 38 wygranych z 4 trafieniami po zł 3.104, 2.035 wygranych z 3 trafieniami po zł 57, 26.546 wygranych z 2 trafieniami po zł 5.

Sprawa Algierii na porządku obrad przyszłej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ?

NOWY JORK

Grupa krajów afroazjatyckich przy ONZ zażądała wpisania na porządek dzienny przyszłej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ problemu algierskiego.

Specjalne memorandum uzasadniające to żądanie jest obecnie redagowane. Zostanie ono przekazane sekretariatowi generalnemu ONZ prawdopodobnie przed 10 sierpnia.

Grupa krajów afroazjatyckich postanowiła zażądać wpisania problemu algierskiego na porządek dzienny przyszłej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ po wysłuchaniu sprawozdania sporządzonego przez specjalny podkomitet do spraw Algierii wyłoniony przez grupę.

Co słyhać?

NOWY JORK.

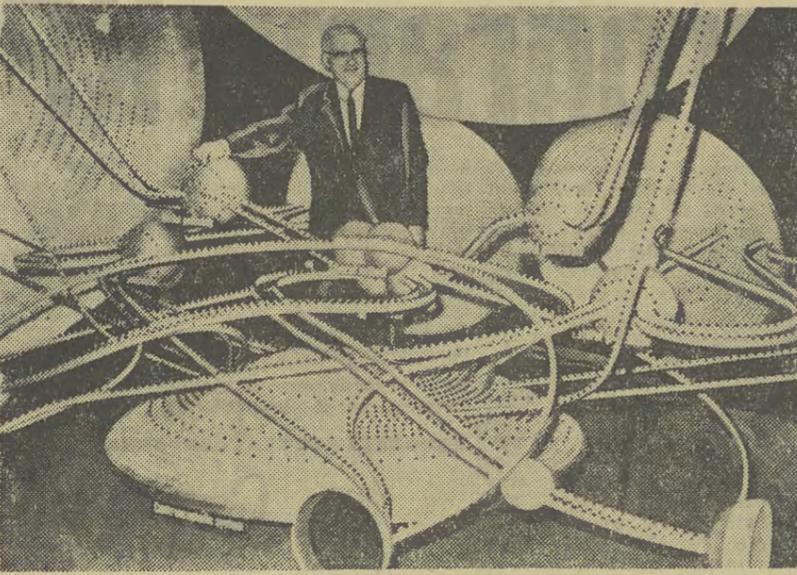
Władze uniwersytetu Columbia (USA) zdjęły z programu pierwszego i drugiego roku studiów na tym uniwersytecie skrócony kurs współczesnej cywilizacji. W uzasadnieniu władze uniwersyteckie stwierdziły, że współczesna cywilizacja przez swą złożoność jest zbyt skomplikowana dla studentów pierwszego i drugiego roku studiów.

LONDYN.

Więźniarki z więzienia Holloway w W. Brytanii haftują obecnie wyprawkę, którą zamierzają ofiarować przyszłemu dziecku księżniczki Małgorzaty. Pieniądze na zakup materiału na koszulki, kaftanki i pieluszki zostały zebrane ze składek wszystkich więźniarek. Obowiązują się one tylko, czy księżniczka zechce przyjąć upominek. Dyrektor więzienia napisał już w tej sprawie list do księżniczki Małgorzaty, dotychczas jednak nie otrzymał odpowiedzi.



W 110 dorocz-
nym zjeździe
sorgalnowanym
przez Amerykań-
skie Towarzy-
stwo Medyczne w
Nowym Jorku u-
czestniczyło 64
tysiące lekarzy
pielgniarek i
wystawców.
Spotkanie to bo-
wiem jest zaw-
sze okazją do u-
rządzenia wysta-
wy i przeglądu
najnowszych o-
siągnięć w zakre-
sie leków, apar-
atów i innych po-
mocy stosowa-
nych w medycy-
nie. W nowojor-
skich klinikach
odbyło się w
tym czasie 60
sympozjów. Na
stołach konferen-
cyjnych znalazło
się 600 nowych
publikacji. Na
fot. jeden z naj-
bardziej interesujących eksponatów — elektronowy model ludzkiego mózgu. (d)



Wzrost w innych poważnych za-
kładach produkcyjnych w Krako-
wie — to o wniosek nie będzie
trudno. Albo też...

Szanujmy statystykę i statystyków

Statystyka ma swoich za-
sprysiężonych zwolenników
jak i zajadłych wręgów.
Ci pierwsi gotowi są z niej
wyciągać jak najdalej idące
wnioski, ci drudzy opowia-
dają na jej temat różne dow-
cipy, których — jako ogólnie
znanych — powtarzać nie bę-
dziemy. Rację mają ci, którzy
traktują ją jako bazę służebną
dla dostrzegania pewnych
prawidłowości lub niepraw-
idłowości gospodarczych i spo-
łecznych i potrafią wyciągać
z niej wnioski. Jeśli bowiem
powiemy, że:

- przeciętna zarobków w No-
wej Hucie wzrosła z ok. 2.000 zł
w 1957 r. do ok. 2.400 zł w 1960 r.
i że podobnie kształtuje się ten
wzrost w innych poważnych za-
kładach produkcyjnych w Krako-
wie — to o wniosek nie będzie
trudno. Albo też...
- liczba koni na terenie Kra-
kowa wyniosła w 1955 r. 2885, a w
1960 r. — 2452. — Znow można z
tego wyciągnąć jakiś wniosek.
Lub:
- spożycie alkoholu (bez win i
miodów pitnych) wyniosło w r.
1957 w Krakowie 1.569 tys. litrów,
a w 1960 — 1.432 tys. l. a więc
jest trochę lepiej, ale nadal bar-
dzo niedobrze, bowiem wynika z
tego niezbitnie, że na jednego
mieszkańca przypada jeszcze dziś
2,9 l. wódki i spirytusu rocznie.

Tym wstępem pragniemy
wzbudzić szacunek nie tylko
dla statystyki, lecz również
dla ludzi, którzy powołani są
do jej czynienia. Istnieje w
Radzie Narodowej m. Krako-
wa, podobnie jak w każdej
radzie wojewódzkiej, Wydział
Statystyki, nieliczny, składa-
jący się bowiem z 9 osób wraz
z kierownikiem, mgr Chmur-
skim, który moźno sporzą-
dza dla Głównego Urzędu Sta-
tystycznego i dla wszystkich,
którzy z jego usług powinni
lub chcą korzystać setki ze-
stawień, biuletynów, sprawo-
zdań itp. Obejmuje on swą
działalnością wszystkie gałę-
zie gospodarki narodowej,
sprawuje inspekcje, udziela
informacji statystycznych, o-
pracowuje wydawnictwa,

przedstawia bilanse sły robo-
czej, wydatków i dochodów
ludności, zaopatrzenia w pod-
stawowe artykuły. Oblicza
moc produkcyjną przedsię-
wiorstw, pulę materiałów bu-
dowlanych. Prowadził spis
powszechny, przeprowadza
doroczne spisy rolne itp. itp.
Jak na dziewięć osób — praca
gigantyczna i dość niewdzię-
czna z dwóch powodów: sła-
bej i na ogół nieterminowej
pracy jednostek sprawozdaw-
czych dostarczających mate-
riałów i dość nagminnego nie-
doceniań tej pracy, która w
zasadzie od liczb się zaczyna i
na liczbach się kończy, przy-
czym wcielanie wniosków w
życie i planowanie na przysz-
łość należy już do innej ko-
mórki. Jeśli dodać do tego
brak „umaszynowania”, cła-
snotę pomieszczeń i stale no-
we zadania — nieludnie zali-
czyć pracę w tym wydziale do
mało wdzięcznych. Można by
ją porównać do funkcji wiel-
kiej skrzynki pocztowej, w
której zbiera się wszystkie
problemy miasta, zobrazowa-
ne w cyfrach.

Znad Morza Północnego powrócą na Śląsk...

Z rzadkim ładunkiem pocho-
dzącym z Katowic wypłynę-
ł 31 ub. miesiąca z portu
szczecińskiego S/S „Katowice”
w daleki rejs. Mianowicie ho-
dowcy gołębi z czarnego Śła-
ska przysłali partię ok. 100
klatek zapelnionych tymi
ptakami. Na Morzu Północ-
nym marynarze otworzą klatki
i wypuszczą ich mieszkań-
ców na wolność. A górnicy i
hutnicy Śląska będą z niecier-
pliwością wyczekiwać powro-
tu swych ulubieńców, którzy
bez paszportów i wiz przele-
cą kilka granic państwowych.

Wydaje się jednak, że Wy-
dział, który pracuje głównie
dla potrzeb GUS, cieszy się
zbyt małym zainteresowaniem
Radcy Narodowej w m. Krako-
wie. Wprawdzie z jego usług
korzysta Miejska Komisja
Planowania Gospodarczego,
ale przeprowadzane przezeń
analizy powinny częściej
znajdować się w centrum za-
interesowania całej Rady Na-
rodowej, która w oparciu o
nie mogłaby zaplanować nie-
jedno słusne posunięcie. Ot
dla przykładu: Jeśli np. w la-
tach 1955—1960 liczba przed-
szkoli w Krakowie wzrosła z
93 na 106, to dlaczego ilość
żłobków pozostaje niezmięnio-
na? Albo: co się stało, że zu-
życie wody w gospodarstwach
domowych podskoczyło z
7.461 mln m sześć. w 1955 r.
do ponad 16 mln m sześć. w
roku ubiegłym, skoro czynna
sieć wodociągowa wzrosła
tylko z 392 km do 493?
A więc statystyka to nie
tylko kopalnia materiałów do
prac magistrskich, lecz rów-
nież baza naszego planowania,
sygnal alarmowy dla niepra-
widłowości i obraz naszego
życia. Miejmy więc nieco wię-
cej uznania i zrozumienia dla
pracy statystyków.
MARIA KWIATKOWSKA

Gotówka pilnie poszukiwana

Przed niedawnym jeszcze
czasem w krytycznej chwili
natchmiastowej niemal
konieczności zdobycia większej
gotówki — (pogrzeb, choroba
i sto innych znanych dobrze

wszystkim, tych raptownych
a nieprzewidywanych, najko-
niecniejszych z wydatków) —
wystarczyło dać ogłoszenie
nie w którymś z dzienników
anonsujące gotowość zaciągni-
ęcia pożyczki pod zastaw.
O oprocentowaniu dyskretnie
nie wspominało się, zostawia-
jąc zresztą niejako tym sam-
ym otwarte pole dla popisu
zainteresowanym. Oferty tego
rodzaju z reguły zawsze
„chwytaly”. Były jednymi z
tych na które napływały dzie-
siątki odpowiedzi — zgłoszeń.
Znajdujący się w krytycznym
położeniu w przeciągu paru
dni zaledwie mogli zdobyć
niezbędną gotówkę, placąc na-
stępnie za to owe 5, 10, czy
20 procent w stosunku mie-
sięcznym od pożyczonej sumy.

Biuro Ogłoszeń w sprawach po-
średnictwa z gotówką stało się
w ogóle nader ostrożne. Odrzuca
bezapelacyjnie nawet tak nie-
winne ogłoszenia, jak np. „Wepó-
nika z gotówką 4.000 zł pilnie po-
szukuję. Możliwość wypłacenia do
końca br.” — Biuro Ogłoszeń jest
wspaniałym psychologiem! Cze-
góż się bowiem nie chwytła czło-
wiek mający tzw. „noż na gar-
nięcia przez kogoś zobowią-
zania pieniężnego. Biuro Ogło-
szeń — anonsów tej treści już
nie przyjmuje. Podobnie odrzu-
ca inne, kiedyś również
częste: „Posiadam gotówkę, o-
czekuję propozycji.”

Kartki z kalendarza Turystyczne Co? Gdzie? Kiedy?

Pisząc swego czasu w
„Przeglądzie Kultural-
nym” na temat usług w tu-
rystyce, Kazimierz Zatulcki
wyraził pogląd, iż kraj,
który docenia rozwój tury-
styki musi mieć gęstą sieć
informacyjną. Nie znaczy
to — cytując słowa Autora
wspomnianego artykułu —
że w każdej Papiidowce mu-
ni być biuro „Orbisu”, ale
chodzi o to, — by wszystkie
iaktady udzielające usług
turyistycznych poczuwały
się do obowiązku udzielania
turyście dobrej, rzetelnej
informacji i pomocy... Natu-
ralnie informacji należy
udzielać chętniej, klient
nie może być traktowany,
jak ktoś, kto „zawraca gło-
we”.

Ta wysokość oprocentowa-
nia pobierana bez skrupułów
za pospieszenie bliźniemu z
pomocą, przez zasobnych w
fundusze, zasadniczy brak na-
leżytego zabezpieczenia pobe-
ranych zastawów, liczne po-
dobno nawet tu nadużycia —
znalazy w końcu swój od-
dźwięk na forum niejako pu-
blicznym. Głos zabrała prasa
omawiając szeroko i wyczer-
pująco ze wszystkich stron
zagadnienie i konieczność
szybkiego zdobycia większej
gotówki, i brak wszelkiego ro-
dzaju lombardów i banków-
kas pożyczkowych prowadzo-
nych przez i przy współdzia-
łaniu państwa, wreszcie — zagad-
nienie żerowania na nieszczę-
ściu — najczęściej — innych.

Zacęło się od tego, że 5 lat
temu Wl. Rzewski założył
na Podkarpaciu niewielką ho-
dowlę szynszyli sprowadzo-
nych za spore pieniądze
z za granicy. Rzewski był
pionierem hodowli tych gry-
zoni w Polsce, tak jak
Amerykanin Chappman po
pierwszej wojnie światowej
w USA. Prawdziwą ojczy-
zną drogocennych chinchili
albo szynszyli jest Po-
łudniowa Ameryka, ściślej Pe-

(Dokończenie na str. 4)

Czy peruwiańskie gryzonie zrobią karierę w Polsce?

Cała wartość szynszyla sta-
nowi jego skórka pokryta nie-
zwykle miękkim i delikatnym
futerkiem. Z jednej cebulki
włosowej wyrasta bowiem nie
3, jak u innych zwierząt fu-
terkowych, ale 70 włosków.
Zaletą dobrego futra jest to,
że można je głaskać na wszy-
stkie strony, a włos wraca
zawsze do normalnego prost-
opadłego położenia. Żeby to
uzyskać, trzeba chronić fu-
terko przed wodą. Nawet po-
jenie szynszyli odbywa się
przy pomocy zakraplacza, a
kapiel... w drobnym piasecz-
ku zmieszonym z talkiem.
Szynszyle, znacznie mniejsze
i lżejsze od królików trudno

jest wychować ze względu na
skomplikowane menu, które
decyduje o wartości wlosa.
Hodowla szynszyli jest bar-
dzo mozolna, ale i opłacalna.
Futro ze skórek tych zwierząt
kosztuje ok. 30 tys. dol. Na
razie podobno tylko 10 kobiet
na świecie mogło sobie na nie
pozwolić. M. in. Gina Lollo-
brigida i prezydentowa Ken-
nedy.

Całą wartość szynszyla sta-
nowi jego skórka pokryta nie-
zwykle miękkim i delikatnym
futerkiem. Z jednej cebulki
włosowej wyrasta bowiem nie
3, jak u innych zwierząt fu-
terkowych, ale 70 włosków.
Zaletą dobrego futra jest to,
że można je głaskać na wszy-
stkie strony, a włos wraca
zawsze do normalnego prost-
opadłego położenia. Żeby to
uzyskać, trzeba chronić fu-
terko przed wodą. Nawet po-
jenie szynszyli odbywa się
przy pomocy zakraplacza, a
kapiel... w drobnym piasecz-
ku zmieszonym z talkiem.
Szynszyle, znacznie mniejsze
i lżejsze od królików trudno

Nie ulega wątpliwości, że
w naszym kraju zaczęto o-
statnio doceniać rozwój tu-
rystyki. Wyrazem tego jest
wzrost tempa zagospoda-
rowywania turystycznego
atrakcyjnych regionów
kraju. Poziom świadcz-
onych usług w zakresie za-
kwaterowania, wyżywienia
i transportu uległ niewiel-
kiej, ale widocznej popra-
wie. Natomiast jeśli cho-
dzi o informację turysty-
czną sytuacja przedstawia
się wręcz katastrofalnie.
Sygnały turystów, które o-
trzymujemy w tej sprawie,
dadzą się wyrazić w lapi-
darnym skrócie: „w ośro-
dkach turystyczno-letnisko-
wych nikt nie wie”.

Zabierało na ten temat głos
i „Echo”, naświetlając miej-
scowe stosunki i możliwości
ewentualnego otwarcia kasy
pożyczkowej przy jednym z
banków. Mówilo się nawet
o tym, że czynniki kompet-
entne mają przywrócić tak
popularną w swoich czasach
instytucję lombardu. Dysku-
stowano już nawet o propo-
s użytkowania popieranych o-
procentowań, statutów i re-
gulaminów. Wszystkie te dys-
kusje, polemiki i reportaże,
tak nagle, jak wybuchły, tak
i ucichły i dziś już nie się
nie mówi o lombardzie, czy
możliwości kredytów banko-
wych.

Doktorat z... turystyki

Turystykę zaczynamy w naszym
kraju traktować coraz poważ-
niej. Od czterech lat sprawy tu-
rystyki zostały objęte tematyką
wykładów uniwersyteckich w
Szkołe Głównej Planowania i Sta-
tystyki w Warszawie. Wykład no-
si tytuł: zagadnienia gospodarki
turystycznej. Przy SGPiS istnieje
od 1956 r. Zakład Prawnych i Eko-
nomicznych Zagadnień Turystyki.
Pracownie Turystyki posiada In-
stytut Naukowy Kultury Fizycz-
nej. Trzej młodzi naukowcy piszą
obecnie w Polsce prace doktor-
skie z zakresu zagadnień turysty-
cznych, prace te poświęcone są
problemowi otwarcia polskich
uzdrowisk dla międzynarodowego
ruchu turystycznego, zagadnie-
niom hotelarstwa oraz problemo-
wi integracji turystycznej między
krajami. (j)

Całą wartość szynszyla sta-
nowi jego skórka pokryta nie-
zwykle miękkim i delikatnym
futerkiem. Z jednej cebulki
włosowej wyrasta bowiem nie
3, jak u innych zwierząt fu-
terkowych, ale 70 włosków.
Zaletą dobrego futra jest to,
że można je głaskać na wszy-
stkie strony, a włos wraca
zawsze do normalnego prost-
opadłego położenia. Żeby to
uzyskać, trzeba chronić fu-
terko przed wodą. Nawet po-
jenie szynszyli odbywa się
przy pomocy zakraplacza, a
kapiel... w drobnym piasecz-
ku zmieszonym z talkiem.
Szynszyle, znacznie mniejsze
i lżejsze od królików trudno

Płyn przeciw komarom już w sprzedaży

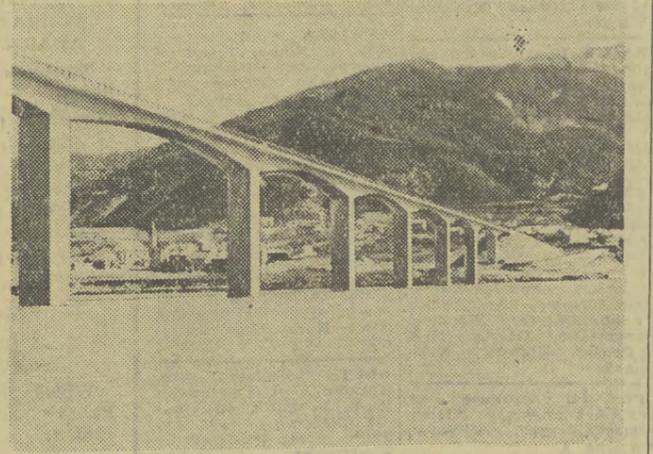
Wprawdzie nawet popularny
Wicherek ani rusz nie
mógł sobie poradzić z ka-
pryśną lipcową pogodą, ale
przynajmniej znaleziono sku-
teczny środek do walki z pla-
gą i udręka wczasowiczów —
z komarami.
Przed kilkoma dniami uka-
zał się w sprzedaży specjalny
płyn przeciw komarom, wy-
produkowany przez Warsza-
wską Fabrykę Mydła i Kosme-
tyków „Uroda”.
Producenci zapewniają, że
ten bezbarwny i bezwonny
płyn dostatecznie chroni przed
ukąszeniami komarów, a przy-
tym nie drażni skóry i nie
brudzi ubrania.
Ponoć komary całkowicie
tracą ochotę do kontynuowa-
nia swoich krwiopijących
praktyk i sparalizowane dzia-
łaniem środków chemicznych
— stają się zupełnie nieszkod-
liwie. (Kn)

Pocztówka z wakacji



Z jugosłowiańskiego Dubrownika otrzymaliśmy poczt-
ówkę (reproduujemy ją powyżej) od p. M. Bywałew-
skiego. Z Czechosłowacji przysłali nam pozdrowienia:
ze Świdnika uczestnicy obozu wędrownego Liceum z
Myślenic, a z miejscowości Kutna Hora p. Tadeusz Fry-
zel. Potwierdzamy również odbiór pocztówek od rodzi-
mych autostopowiczów: „Łukasza i S-ki” z Torunia oraz
„Trójki” o inicjałach J. K., J. Z. i A. K. z Sopotu. Ser-
decznie dziękujemy!

Zarzut ten obciąża prze-
de wszystkim PTTK pro-
wadzące biura obsługi,
choć i w pozostałych pla-
cówkach usługowych nie
jest lepiej. Np. jeśli cho-
dzi o usługi rzemieślnicze.
Niewiele jest takich rod-
zów usług rzemieślniczych,
z których by turysta nie
korzystał. Naprawa i o-
czyszczenie poplamionej
odzieży, reperacja obuwia,
naprawa „Szarotki”, czy a-
paratu fotograficznego, jak
również reperacja sprzętu
turystycznego, a więc na-
miotu, świwora, czy mate-
raca — to dla turystów us-
ługi pierwszej potrzeby.
Oczywiście pod warunkiem,
że usługi te są świadczone
na poczekaniu. Ale
nawet najlepiej rozwinięte
usługi nie zaspokoją po-
trzeb turystów, jeśli brak
informatora, czy chociażby
kilku tablic orientacyjnych
o rozmieszczeniu punktów
usługowych, z podaniem
rodzajów świadczonych us-
ług i godzin pracy.
(marr)



Nowy most na jeziorze Cauje w Savines (Francja). CAF

Projekt nowego programu KPZR

(Dokończenie ze str. 2)

organ wyrażający interesy i wolę całego narodu. Państwo jako ogólnonarodowa organizacja utrzyma się do całkowitego zwycięstwa komunizmu. W procesie dalszego rozwoju demokracji socjalistycznej nastąpi stopniowe przekształcanie organów władzy państwowej w organy samorządu społecznego.

Wielkiego znaczenia nabiera dalsze umacnianie praworządności socjalistycznej — czytamy dalej w projekcie. Partia stawia przed sobą zadanie zapewnienia ścisłego przestrzegania praworządności socjalistycznej, wykorzystania wszelkich faktów naruszania porządku prawnego, likwidacji przestępczości, usunięcia wszystkich rodzących ją przyczyn.

W projekcie programu podkreśla się, że w okresie rozwinętego budownictwa komunistycznego zwiększa się rolę organizacji społecznych. Szczególnie wzrasta znaczenie związków zawodowych jako szkoły rządzenia, szkoły gospodarowania, szkoły komunizmu.

W kwestii stosunków narodowościowych projekt programu stwierdza m. in.: rozwinięte budownictwo komunistyczne oznacza nowy etap w rozwoju stosunków narodowościowych w ZSRR, który cechuje dalsze zbliżenie narodów i osiągnięcie ich całkowitej jedności. Wraz ze zwycięstwem komunizmu w ZSRR nastąpi jeszcze większe zbliżenie narodów, wzrośnie ich wspólnota ekonomiczna i ideowa, rozwiną się wspólne cechy komunistyczne ich duchowego oblicza. Jednak zanikanie różnic narodowych, w szczególności różnic językowych, jest procesem znacznie dłuższym niż zacieranie się różnic klasowych.

Następnie projekt omawia zadania partii w dziedzinie ideologii, wychowania, oświaty, nauki i kultury. Partia uważa, że główną rzeczą w pracy ideologicznej na współczesnym etapie jest: wychowanie wszystkich ludzi pracy w duchu wysokiej ideowości i oddania komunizmowi.

Partia będzie stale wychowywać ludzi radzieckich w duchu internacjonalizmu proletariackiego, ze wszech miar przyczyniać się będzie do umacniania międzynarodowej solidarności mas pracujących.

W dziedzinie oświaty projekt stwierdza m. in., że w ciągu najbliższego dziesięciolecia należy zrealizować obowiązkowe jedenastoletnie nauczanie średnie ogólne i politechniczne wszystkich dzieci w wieku szkolnym oraz nauczanie w zakresie 8 klas tej części młodzieży, która jest zatrudniona w gospodarce narodowej i nie posiada odpowiedniego wykształcenia; w następnym dziesięcioleciu należy zapewnić wszystkim możliwość zdobycia pełnego wykształcenia średniego.

Projekt wytycza również zadania w dziedzinie budownictwa kulturalnego, w dziedzinie literatury i sztuki. W warunkach przechodzenia do komunizmu — czytamy m. in. — twórcza działalność we wszelkich dziedzinach kultury staje się szczególnie owocna i dostępna dla wszystkich członków społeczeństwa. Radziecka literatura, muzyka, malarstwo, teatr, wszystkie gałęzie sztuki osiągną nowe szczyty w swej treści ideowej i w formie artystycznej.

Projekt programu głosi dalej, że KPZR uważa budownictwo komunizmu w Związku Radzieckim za część składową tworzenia społeczeństwa komunistycznego przez narody całego światowego systemu socjalistycznego. Kraj, który

pierwszy kroczy ku komunizmowi, ułatwia i przyspiesza marsz ku komunizmowi całego światowego systemu socjalistycznego.

Obiektywne prawidłowości właściwe światowemu systemowi socjalizmu, rozwój sił wytwórczych społeczeństwa socjalistycznego, żywotne interesy narodów krajów socjalistycznych warunkują coraz większe zbliżanie się gospodarki poszczególnych narodów. Jak przewidział W. I. Lenin, rozwijają się tendencje do stworzenia w przyszłości światowej gospodarki komunistycznej, regulowanej według jednolitego planu przez zwycięskie masy pracujące.

Dalej projekt programu podkreśla, że okres rozwinętej budowy komunizmu cechuje dalsze zwiększenie roli i znaczenia partii komunistycznej jako kierowniczej i przewodniej siły społeczeństwa radzieckiego. Prawem życia partii jest bezwzględne przestrzeganie leninowskich norm życia partyjnego i zasady kolegiálnego kierownictwa — stwierdza projekt m. in. Leninowskie zasady życia partyjnego nie dają się pogodzić z kultem jednostki oraz wynikającym stąd naruszeniem zasad kolegiálnego kierownictwa, demokracji wewnątrzpartyjnej i praworządności socjalistycznej.

Projekt podkreśla dalej, że wśród posunięć zmierzających do umocnienia demokracji wewnątrzpartyjnej należą wprowadzić w życie zasadę systematycznego odnawiania w odpowiednich proporcjach składu wszystkich pochodzących z wyboru organów partii — począwszy od organizacji podstawowych aż do Komitetu Centralnego, zapewniając przy tym ciągłość kierownictwa. W każdym kolejnych wyborach skład Komitetu Centralnego KPZR oraz jego prezydium odnawia się co

najmniej w jednej czwartej części. Członkowie prezydium wybierani są z reguły najwyżej na trzy kolejne kadencje. Niektórzy działacze partyjni z uwagi na autorytet, jakim się cieszą, z uwagi na swe wybitne kwalifikacje polityczne, organizatorskie i inne, mogą być wybierani do kierowniczych instancji kolejno na dłuższy okres. W tym wypadku odpowiedni kandydat uważany jest za wybranego pod warunkiem, że w tajnym głosowaniu otrzymał co najmniej trzy czwarte głosów.

Stwierdza się, że uchwała o usunięciu ze składu KC KPZR oraz innych instancji kierowniczych może być powzięta jedynie w tajnym głosowaniu pod warunkiem, że za taką uchwałą będą głosowały co najmniej dwie trzecie ogółu członków danej instancji.

Naród jest decydującą siłą w budowie komunizmu. Partia istnieje dla narodu, w służeniu mu upatruje sens swej działalności. Dalsze rozszerzenie i umocnienie więzi partii z narodem — oto niezbędny warunek sukcesu w walce o komunizm.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego będzie również w przyszłości umacniać jedność międzynarodowego ruchu komunistycznego, rozwijając braterskie stosunki ze wszystkimi partiami komunistycznymi i robotniczymi, kordynować swą działalność z wysiłkami wszystkich oddziałów światowego ruchu komunistycznego w celu wspólnej walki z niebezpieczeństwem nowej wojny światowej, o interesy ludzi pracy, o pokój, demokrację i socjalizm.

Zbudowanie komunizmu w ZSRR — głosi w zakończeniu projektu programu — będzie największym zwycięstwem ludzkości w całej jej wielowiekowej historii. Każdy nowy krok ku światłemu wyznom

komunizmu stanowi źródło natchnienia dla mas pracujących wszystkich krajów, jest ogromnym moralnym poparciem w walce o wyzwolenie wszystkich ludów spod ucisku społecznego i narodowego, przyspiesza triumf idei marksistowsko-leninowskich w skali światowej.

Pod wypróbowanym kierownictwem partii komunistycznej

nej, pod sztandarem marksizmu-leninizmu naród radziecki zbudował socjalizm.

Pod kierownictwem partii, pod sztandarem marksizmu-leninizmu naród radziecki zbuduje społeczeństwo komunistyczne.

Partia uroczyście oświadcza: obecne pokolenie ludzi radzieckich będzie żyło w komunizmie!

Gotówka pilnie poszukiwana

(Dokończenie ze str. 3)

„nie chcą przyjąć anonsu o pożyczkę — istotną swą potrzebę maskuje cenzuralnym juz „poszukuje współnika z gotówką”.

Większość zgłaszających się w odpowiedzi nie obchodzi z reguły dane domniemana spółka. Dają zadane pieniądze za słonym oprocentowaniem — 10, 20, 25, 30 nawet procent w stosunku miesięcznym, zabierają zastaw gwarantujący pokrycie na całą sumę łącznie z oprocentowaniem, piśmiennie pokwitowanie dłużnika również na sumę uwzględniającą ich czyste zysk — i absolutnie nie są ciekawi, co ich dłużnik robi z wyasygnowaną mu sumą. Może ją przepić i przehulać, spalić, wyrzucić itd. byle tylko w terminie uiszczyć należną sumę.

Tak więc chowanie głowy w piasek, lekceważenie, czy nieodstrzeżenie istotnych, życiowych konieczności i potrzeb naświetlonych tak wszechstronnie w owych dyskusjach prasowych sprzed lat — nie na wiele się zdało. Podobnie, jak niewiele pomogło wycofanie z obiegu owych ogłoszeń, anonsów o poszukiwaniu gotówki.

Pewna warstwa ludzi, nieliczna być może, posiada nieograniczone możliwości go-

tówkowe. Kapitały te — jeśli nie wszystkie — to część ich — pomażają stale owe procenty płacone z urzędniczych skąpych pensji za owe pożyczone 3, 4, czy 5.000 — cenę nierzadko uratowania czyjegoś życia — i to powinno chyba stać się alarmującym sygnałem, że dzieje się coś bardzo złego.

Coś, o czym trzeba w końcu zdecydować, załatwić jakoś definitywnie, by wreszcie raz i na zawsze:

— zapewnić ludziom pracy możliwości korzystania w potrzebie z uczciwie oprocentowanych pożyczek, (bądźmy szczerzy — są sytuacje, w których bezprocentowe pożyczki kas związkowych, „ohwiłówki” niewiele znaczą. Na pierwsze trzeba nieraz czekać miesiącami, drugie przy większych wydatkach niemal się nie liczą);

— pozbawić wreszcie pokątnych kapitalistów horrendalnie wysokich możliwości zarobkowych.

Tego nie rozwiąże się dyskretnym milczeniem, ni uznaniem kwestii za niebyłą. (Kr. J.)

TOKARZY

wysoko kwalifikowanych zatrudnią

Zakłady Budowy Maszyn i Aparatury im. St. Szadkowskiego w Krakowie, ul. Grzegorzka nr 69.

Praca w akordzie. — Istnieje możliwość otrzymania mieszkania służbowego. — Zgłoszenia w Dziale Kadr i Szkolenia, pokój nr 15, godz. 7—15.

PRZETARGI

Dyrekcja Muzeum Historycznego m. Krakowa Kraków, pl. św. Ducha 5

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót stolarskich, a mianowicie:

1. Urządzenie garderoby i kasy w budynku przy ul. Szerokiej 24,
2. Wykonanie 4 szt. gablot typ „A”,
3. Wykonanie 3 szt. gablot typ „C”,
4. Wykonanie 6 szt. ław dębowych.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert do 10 dni od chwili ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 12 sierpnia 1961 r. o godzinie 10.

Blizsze szczegóły do omówienia oraz dokumentacja do wglądu w Sekretariacie Muzeum codziennie od godziny 10 do 14.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta ewentualnie unieważnienie przetargu bez podania powodów. K-6033

ZAWIADOMIENIE

DYREKCJA OKRĘGOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH w KRAKOWIE

zawiadamia, że od dnia 1 sierpnia br. zlikwidowane zostaną numery wywoławcze kolejowej centrali telefonicznej:

589-90 do 589-94 oraz nr 504-50 (podane w spisie telefonów miasta Krakowa z 1961 r. na stronie 20).

POZOSTAJE NUMER WYWOŁAWCZY 237-60

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PALACZA do obsługi kotła parowego, **SLUSARZA** do konserwacji urządzeń produkcyjnych przyjmie Spółdzielnia Pracy, Kraków, telefon 560-96. K-5980

MGR INŻ. MECHANIKA — względnie **CHEMIKA** na stanowisko szefa produkcji oraz **INŻ. MECHANIKA** na stanowisko inż. szkoleniowego, zatrudni natychmiast Fabryka Supertomasyny „Bonarka” w Krakowie, ul. Puskarska 9. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr.

MURARZY oraz **PRACOWNIKÓW** niewykwalifikowanych, zatrudni natychmiast P. P. „Naftobudowa” w Krakowie. Praca stała w akordzie. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zakwaterowanie w hotelach robotniczych. Zgłoszenia: P. P. „Naftobudowa” Kraków, ul. Lubicz 25 pokój 202. K-5959

Wykwalifikowanych, samodzielnych **MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH SILNIKÓW, MECHANIKÓW SPRZĘTU BUDOWLANEGO** — zatrudnią natychmiast Warsztaty Remontowe Krakowskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych — Nowa Huta, ul. Klasztorna 120. K-6023

KOMUNIKATY

Inspektorat Miejski PZU w Krakowie unieważnia zagubiony blok nr B 10306 — 10325 na ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej z tytułu posiadania domu mieszkalnego. K-6035

Matrymonialne

KAWALER, lat 32, rzemieślnik — pozna Pannę kulturalną, zgrabną, do lat 30. Cel matrymonialny. Oferty 35161 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

CZTERDZIEŚTOLETNI — wykształcony, prezencja, samochód — pozna w celu matrymonialnym młodą, przystojną, zgrabną. Oferty 35105 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

300 MATRYMONIALNYCH ofert, informację otrzymasz — przesyłając 10 złotych znaczkami. „Svrenka” Warszawa, Elek-toralna 11. K-5937

Kupno

SAMOCCHÓD „Warszawa”, nowy, z PeKaO — kupię. Oferty 35128 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WAPNO palone, pierwszy gatunek dostarcza samochodem Wapiennik, Kraków, Podwałe 3 m. 8. K-5987

SPRZEDAM tanio heblarkę — wyrównalę Kraków, ul. Boh. Stalingradu 36 m. 24. 35169-g

„AWO SIMSON-250” stan idealny sprzedam. Nowa Huta, tel. 411-43. 35121-g

WSPANIAŁY okaz oleandra, kwitnący do sprzedania. Kraków, Topolowa 17 m. 1. 35183-g

SAMOCCHÓD marki „Syrena”, nowy, sprzedam. Kraków, ul. Śmiełdradzkiego 5 m. 10. 35171-g

„BMW-R 12” - 750, z przyczepą — sprzedam. Kraków, ul. Senatorska 18 m. 2. 35174-g

Lokale

KUPIĘ garsonierę lub pokój w Krakowie — wolne od kwatunku. Oferty 35175 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ODSTAPIĘ piękny pokój. Oferty 35170 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

PRACUJĄCA, posiadająca przydziałowy węgiel — poszukuje skromnego pokoju, ewent. wspólnego przy kulturalnej rodzinie. Czyszczenie, za pół roku z górą. Oferty 35118 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ pokój, kuchnię, małe superkomfortowe. Borek Falecki — na duży pokój, kuchnię. Warunki korzystne. Oferty 35125 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ garsonierę samodzielną oraz pokój z używalnością, komfortowych przynależności na dwa pokoje wgl. pokój z kuchnią, komfortowe. Oferty 35139 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ z kolejarzem, duży pokój komfortowy, niekrepująca używalność przynależności, III p. centrum — na kolejowe lub prywatne 1-2 pokoje z kuchnią, samodzielne i komfortowe, I p. lub wysoki parter. Warunki korzystne. Oferty 35146 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKOJU poszukuję, na okres 8 miesięcy. Oferty 35166 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE dla Pracujących

w NOWEJ HUCIE, ul. Kocmyrzowska 28

PRZYJMUJE DODATKOWE WPISY

do klas: 8, 9, 10 i 11. ZAPISY ODBYWAJĄ SIĘ: we wtorki i piątki od godz. 17 do 19, w kancelarii pokój nr 8.

ZGINAŁ pies Colier szkocki, duży, czarno-biały. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Kraków, ul. Lubelska 6 m. 23. 35165-g

MOTASKA Henryk zam. Kraków, Sebastiana 30 m. 11, zgubił przepustkę, wydaną przez HIL. 35167-g

BUZA Stanisław, Zagacie 87, pow. Kraków, zgubił dowód osobisty nr WC 635204. 35176-g

Różne

POSZUKUJE smacznych obiadów domowych — okolica Al. Słowackiego. Oferty 35137 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE garażu w śródmieściu. Oferty 35142 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FABRYKA SUPERTOMASYNY „BONARKA”

w Krakowie, ul. Puskarska 9

OGŁASZA WPISY NA ROK SZKOLNY 1961/62

na wyuczenie zawodu o specjalności: **SLUSARZ** remontowo-maszynowy oraz **APARATOWY** przemysłu chemicznego. Nauka trwa 4 lata — w tym rok specjalizacji.

Warunek przyjęcia:

- 1) Ukończenie 14 lat życia,
- 2) Ukończenie 7 klas szkoły podstawowej,
- 3) Świadczenie zdrowia,
- 4) Złożenie egzaminu pisemnego i ustnego z języka polskiego i matematyki.

W czasie trwania nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie:

I rok — 150—260 zł
II rok — 320—380 zł
III rok — 500 zł
IV rok — 600 zł

Wpisy przyjmuje codziennie Dział Kadr Fabryki Supertomasyny do dnia 20. VIII. 1961 r.

1 sierpnia Wtorek Piotra

IDAC ULICAMI KRAKOWA

„Sto lat“ dla „Szarotki“

„Na skutek choroby byłem zmuszony pozostać kilka dni w domu bez możliwości zaopatrzenia się w żywność (rodzina i znajomi wyjechali na wakacje poza Kraków). Na moją telefoniczną prośbę kierownictwo restauracji „Szarotka“ wydało polecenie dostarczenia mi obiadów do domu. Na podkreślenie zasługuję fakt, iż spośród kilku restauracji w śródmieściu, do których zwracałem się z podobną prośbą jedynie kierownictwo „Szarotki“ wykazało zrozumienie dla mojej wyjątkowej sytuacji...“



Jest to fragment listu naszego Czytelnika inż. M. Zablockiego, a że fakty mówią same za siebie, więc komentarz — zbyteczny! Niezależnie jednak od tego dla „Szarotki“ — tradycyjne „100 lat“! (mar)

Jednym zdaniem

POSZUKUJĄCY opon do roweru polskiej produkcji „Turysta“ bez skutku biegają po mieście za tym sprawunkiem.

LOTowi do wiadomości: pasażerowie powracający w ostatnich dniach lipca z Jugosławii nie mogli po wylądowaniu na Okęciu ugasić pragnienia — bufet był zamknięty, nigdzie ani kropli wody!

„NIE BĘDĘ wszystkich pilnować“ — burknota ekspedientka SAM-u naprzeciw Poczty, do pani, która weszła bez koszyczka; grzeczne to nie było.

Jeszcze w sprawie paszportów do Bułgarii

W związku z licznymi zapytaniami kierowanymi do naszej redakcji i Biura Paszportów KW MO

Mieszkania i komunikacja

W roku przyszłym woj. krakowskie otrzyma 82 tys. m kw. powierzchni mieszkalnej, co stanowi 1840 izb. Koszt 1 m kw. nie powinien przekroczyć 3.159 zł.

Komunikacja samochodowa w woj. krakowskim wciąż odczuwa brak w taborze. Sytuacja ulegnie poprawie, bowiem dla naszego regionu przeznacza się w roku przyszłym 140 autobusów i 130 samochodów ciężarowych. (waś)

Co dzień niesie?

Na ogół my w Krakowie nie mamy powodu narzekać na nadmiar rzeczowej informacji w jakiegokolwiek dziedzinie handlowej. Z tym większą przyjemnością odnotować należy inicjatywę Spółdzielni Złom-Stal, która pomyślała o wydrukowaniu kartek i powieszeniu ich w klatkach schodowych kamienic. Na kartkach tych wydrukowane są adresy punktów w skupu, zaznaczono, które punkty skupują złom żelazny, a które makulaturę, szkło i inne surowce. Oprócz adresów podano także godziny, w których są czynne poszczególne punkty skupu.

Hamulce szczękowe urzędzenia do mycia wagonów — przygotowuje Biuro Projektów Kolejowych

W krakowskim Biurze Projektów Kolejowych rodzą się pomysły nowych mostów, budynków stacyjnych, linii kolejowych. Zaprojektowane obiekty wyrastają później w terenie i widzimy je już jako konkretne dzieło. Ale są też prace, wymagające nie raz ogromnego wysiłku projektantów, a nie zawsze dostrzegane przez przeciętnych śmiertelników. Na przykład w krakowskim Biurze Projektów Kolejowych zrodził się bezcenny projekt hamulców szczękowych. Autorami jego są inż. Ryszard Kalinowski i Stanisław Leśniak oraz technik Antoni Balcer. Aczkolwiek hamulce te zdobyły już szeroką sławę wśród kolejarzy i mają szerokie zastosowanie, to w zasadzie niewiele o nich wiemy...

Otóż hamulce szczękowe mają zastosowanie przy tzw. rozrządzie wagonów. Dla przykładu: na górkę rozrządczą włożony zostaje pociąg. Ze wzniesienia parowóz spycha poroździelane wagony w dół, które na zwrotnicach kierowane są wzdłuż różnych torów. Wagon pędzi szybko, aby go zahamować, pracownik zwany przetokowym wkładał dotychczas pod koło wagonu metalową piózę. Wagon przy ogromnym zgrzycie zatrzymywał się. Przy tego rodzaju manipulacjach zdarzały się wykolejenia, rozbięcia ulegał przewożony towar, okaleczeń doznawali ludzie. Zanotowano też szereg wypadków śmier-

telnych. Wprowadzenie hamulców szczękowych zapewni całkowite bezpieczeństwo ludziom i oszczędza sprzęt. Przy hamulcu szczękowym metalową piózę zastępują specjalne belki, które pod ciśnieniem ponad 100 atmosfer ściskają koła wagonów, powodując ich zatrzymanie. Całą czynność wykonuje się ze znacznej odległości, mechanicznie. Hamulce szczękowe umożliwiają ponadto szybką operację wagonami, likwidują przestoje pociągów. Dotychczas urządzenie to zastosowano już w Prokocimiu, Szczakowej, Katowicach, Warszawie i kilku innych węzłowych stacjach towarowych. Obecnie inżynierowie biura pracują nad doskonalszym (elektronicznym) urządzeniem do rozrządu wagonów. Modernizują również olbrzymie obrotnice i przesuwnice wagonów.

Pracownia energo-teletechniczna szczyli się natomiast modernizacją całej sieci krakowskiego okręgu. Do dużych osiągnięć tej pracowni zalicza się sporządzenie tzw. wyciecznych budowy i odbioru telekomunikacyjnych kolejowych kabli dalekosiężnych. Dzięki tej pracy ujednolicono dotychczasowy sposób budowy kabli. Wspomnieć też należy, że pracownia ta przygotowuje obecnie wytyczne projektowania urządzeń łączności radio-telefonicznej dla całej sieci PKP.

Wiele ciekawych prac projektowych zrodziło się rów-

nież w pracowni instalacji sanitarnych i przemysłowych. Jednym z ciekawszych jest projekt urządzenia do mycia wagonów dla stacji Kraków-Plaszów. Obecnie przy myciu wagonów pracuje tu blisko 400 pracowników. Przy pomocy mioteł, szczotek i szmat myją onaj wagon po wagonie. Po zastosowaniu projektu inż. J. Parucha czynność tę błyskawicznie wykonywał będzie automat. (Z. Wój.)

Z kroniki MO

Prokurator Powiatowy w Chrzanowie wydał nakaz aresztowania Mieczysława Króla, ur. w 1930 r., zam. w Boleszynie, oskarżony on jest o prowadzenie motocykla w stanie nietrzeźwym i spowodowanie wypadku, w którym doznał obrażeń 10-letni Jerzy Bęberek. (bs)



Gallus z butami, znajdujący się pod arkadami Sukleńnic, nie cieszył się sympatią krakowian. Buty jakie bowiem tu sprzedawano poza tym, że były drogie, nie były ani modne ani ładne. Wiadomo, iż Krajowy Związek Spółdzielni Garbarskich i Rymarskich, specjalizujący się ostatnio w produkcji włoskich modeli damskiego i męskiego obuwia przejął patronat nad sklepem spowodował, że od kilku dni pod arkadami tłoczno. Krakowianki szukają szpileczek o wydłużonych noskach, mężczyźni włoskich butów o ścietym szpicie. Na razie z asortymentem nie jest źle. Wszyscy jednak zapytują, czy opiekun dotrzyma przyrzeczenia i do sklepu pod arkadami dostarczał będzie stale najnowsze wzory obuwia. Fot. J. Lewicki

Z „klocków“ budować będziemy zakłady produkcyjne

W gospodarce krajowej — szczególnie w województwach centralnych i północnych — da się zauważyć duży deficyt kruszywa mineralnych. Główną bazą tych surowców są okolicie podgórskie. Z tych to terenów wędrują transporty pełne ciężkiego ładunku do różnych zakątków Polski. Ale przewóz surowca do odległych terenów jest zbyt kosztowny. Dlatego też dąży się do wykorzystywania nawet mniejszych złóż, ale położonych bliżej. Lecz w tym wypadku okazuje się, że nie zdają egzaminu dotychczas stosowane metody projektowania i budowy zakładów. Są one

Notatnik krakowski

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Kin w Krakowie zawiadoma, że na ogólnie życzenie publiczności film pt. „Vera Cruz“ będzie wyświetlany w kinie „Warszawa“ również na dodatkowych seansach o godz. 10 i 12.15 włącznie do dnia 6 sierpnia br.

Z dniem dzisiejszym w Wydziale Zatrudnienia Prez. RN interesanci przyjmowani będą w godz. od 8-12. Skrócenie czasu przyjmowania stron spowodowane jest koniecznością zaktualizowania zgłoszeń na wolne miejsca pracy dla mężczyzn.

Uwaga, kandydaci na harscerskie kursa szkoleniowe w Porębie Wielkiej i Koninie! Z powodu deszczu termin rozpoczęcia wszystkich kursów drużynowych i podharcemistrzowskich w Porębie Wielkiej i Koninie zostaje przesunięty z dn. 2 sierpnia na sobotę 5 sierpnia br. Kadra kursu przyjeżdża na miejsce w piątek, dnia 4 sierpnia.

Co - Gdzie - Kiedy

Teatry

Teatry nieczynne. Kina WANDA 15.45, 18, 20.15 „Lwy afrykańskie“ (USA). WARSZAWA 15.45, 18, 20.15, „Vera Cruz“ (USA). SZTUKA 15.45, 18, 20.15 „Złoty kask“ (fr.). APOLLO 15.45, 18, 20.15 „Na psa urok“ (USA). WRZOS (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Perla“ (meks.). WOLNOSC 16, 19.30 „Anatomia morderstwa“ (USA). ML. GWARDIA (Lubiec 15) 15.15, 17.30, 19.45 „Reszta jest milczeniem“ (NRD). KRAKUS (Al. Krajskiego 18) 15.45, 18, 20.15 „Słaba pieć“ (fr.). ISKIERKA, (Zywiecka 44) 17.30, 19.45 „Dwa piętra szczęścia“ (weg.). ZUCH — nieczynne. CASSINO (Bitwy pod Lenino) ok. 20 „Parzyanka“ (fr.-wł.). MELODIA (Zwierzyńwiecka 1) 16, 18, 20 „Śmierć na kłęczkach“ (fr.-wł.). KLEPARZ (Lubelska 27) 16, 18, 20 „Korsarze Pacyfiku“ s. II (radz.). WISLA (Gazowa 21) 16, 18, 20 „Odadźcie mi dziecko“ (NRD). M. SKOTKA (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.30, 19.30 „Noc poślubna“ (pol.-fin.). MINIATURKA (Franciszkańska 1) 15 Program dla dzieci, 16, 17, „Stary Talin“ i in., 18 i 20 „Sny w szafadzie“ (fr.-wł.). SYGNAŁ (Ogród Strzelecki) 20.30 „Fernand Cowboy“ (fr.). CHEMIK

(Borek Fałęcki) 19 „Czerwony alament“ (weg.). DOM ZOLNIERZA (Lubiec 48) 15.45, 18, 20.15 „Trudne lata“ (włoski). KULTURA (Rynek Gł. 27) 20.15 „Dzieje miłości“ (fr.). MIKRO (Dzierżyńskiego 5) 17.30 i 20 „Miasteczko“ (pol.). ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzowska 17 i 19 „Róże dla prokuratora“ (NRF). TECZA (Praska 52) 19.30 „Statek z dynamitem“ (rum.).

KINA W NOWEJ HUCIE SWIT 15.45, 18, 20.15 „Ruda Julka“ (fr.). AKTUALNOŚCI 16.15, 17.30 Filmy popul. naukowe, 19.15 „Przebudzenie“ (czes.). ŚWIATOWID 15.45, 18, 20.15 „Wiatr ucieł przed świtem“ (Jug.). Mała sala 17 i 19 „Matka Joanna od Aniołów“ (pol.). AKTUALNOŚCI — letnie 20.50 „Królowa Margot“. SPINKS (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 „Malec“ (Jug.).

Telewizja

Wtorek. Godz. 18.20 Aktualności, 18.50 „Historia z podwórka“ rep. 19.30 Dziennik, 20 Z okazji rocznicy Powstania Warszawskiego, 20.30 „Za nami pójdą inni“ (film pol. od lat 14).

Sroda. Godz. 18.15 Z cyklu „O wsi dla wszystkich“, 18.45 Klub Myszki Miki, 19.30 Dziennik, 20 Kółko i krzyżyk, 20.30 „Statek z dynamitem“ film rum. (Od lat 16).

Wystawy - Muzea

Muzeum Historyczne, św. Jana 12 „Zbiory z dzieł m. Krakowa“ (9-15), DOM MAJEJKI, Floriańska 41 (10-15), NARODOWE. Al. 3 Maja 1: „Wystawa przemysł. artyst. od XI-XVIII w., Galeria malarstwa polsk. od w. XIX“ (10-15), SMOLEŃSK 9: „Militaria Polskie“ (10-15), ARCHEOLOGICZNE, św. Jęna 22 i Senacka 3 (10-20) STARA BÓŻNICA ul. Szeroka „Wystawa dzieł kultury i zagłady Żydów“ (9-15), DOM PLASTYKÓW, Łobzowska 3 „Wystawa akwarel St. Stopkowej“ (10-18), PALAC SZUKI Pl. Szczepański 4 Wystawa „W holdzie Dantemu“ (10-18), MUZEUM LENINA, Topolowa 5 „Wystawa 300-lecia postępowej prasy krakowskiej“ (10-18).

Dziury

CHIRURG.: Szpital Wojskowy, INTERN.: Kopernika 17, NEUROLOG.: Botaniczna 3, OKULIST.: Kopernika 17, LARYNGOL.: Kopernika 23, GRUZLICZY dla kobiet: Wola Just., dla mężczyzn: Prądnicka 80. POGOT. MILIC. tel. 0-7, STRAZ POZ. tel. 0-8, POGOT. RATUNEK. tel. 0-9, POGOT. RATUNEK. PODGORZE tel. 225-55, NOWA HUTA: POGOT. RATUNEK. tel. 422-22, POGOT. MILIC. tel. 411-11, STRAZ POZ. tel. 433-33.

Apteki

Mogilska 16, Długa 4, Karmelicka 23, Krakowska 19, Zwierzyniecka 7, Nowa Huta: A. Struga 36 Os. Szkolne.

Radio

NA WTOREK 17.00 — Dziennik Krak., 17.15 — Śpiewa Armstrong, 17.25 — Aud. pl. „Szukalem robotnika“, 17.45 — Na krak. estradzie, 18.25 — Muzyka i aktualności, 18.45 — „Trefli, karo, pik, kier“ II cz. aud., 19.00 — Wiadomości, 19.05 — „Wynalazki, meteority“ fel., 19.15 — „Kalejdoskop kulturalny, 19.45 — Ork. Tan. 20.00 — „Straszny dwór“ op. St. Moniuszki, 21.00 — Z kraju i ze świata, 21.27 — Magazyn turyst., 21.40 — d.c. opery, 23.43 — „Na dobranoc“, 23.50 — Wiadomości.

NA SRODE 5.30 — Wiadomości, 5.36 — Muzyka, 6.10 — Aud. dla wsi, 6.30 — Stan pogody i dziennik, 6.50 — Gimnastyka, 7.00 — Muzyka, 7.30 — Dziennik, 7.40 — Przegląd prasy, 7.50 — Muzyka, 8.30 — Wiadomości, 8.36 — Muzyka, 9.00 — Marsze i tańce symfoniczne, 9.30 — „Muzyczne corso kwiatowe“, 10.20 — Z życia Związku Radzieckiego, 10.50 — Świątki Zespołów: „Śląsk“, „Mazowsze“ i „Warszawa“, 11.30 — Śpiewa J. Romańska, 11.45 — Przyjaźni Rolnika, 12.05 — Wiadomości, 12.15 — Gra Freddy Gardner, 12.30 — „Swojskie melodie“, 12.45 — Utwory skrzypcowe, 15.00 — Wiadomości, 15.05 — Koncert Chóru 15.50 — Dla dzieci słuch. „Butezka“.

Aktualne numery telefonów DRN Zwierzyniec

Przew. Prezydium 230-81, zastępca przew. 540-37, sekretarz Prezydium 578-32, Sekretariat 230-81, Wyd. Org.-Pravny 553-20, Wyd. Przem. i Handlu 563-93, Wyd. Budz.-Gosp. 540-05, Dzieln. Instruktor Kult.-Oświat. 573-47, Inspektorat Oświaty 540-88, Inspektor Oświaty 544-89, Wyd. Gosp. Kom. i Mieszki. 201-93, Wyd.

Spraw Wewn. 537-20, Wyd. Zdrovia i Opleki Społ. 202-02, Ref. Roln. i Skupu 202-02, Wyd. Spraw Lokal. 576-82, Wyd. Arch. i Bud. 536-97, Ref. Dochodów i Finans. Gosp. Narod. 538-87, Opiękun Społ. 572-50, FJN 372-59, Zarz. Dzieln. TPPr 372-79, PCK 582-93, Chór Ofion 553-20, POP 573-47, Rada Zakł. 563-93.

Teren odczuwa brak pracowników kulturalno-oświatowych

W Krakowskim czynnych jest 8 szkół artystycznych, w tym 5 szkół muzycznych I stopnia. Absolwenci tych szkół, po odbyciu dodatkowego przeszkolenia, mogliby uczyć śpiewu w szkołach podstawowych, z uwagi na brak nauczycieli

tego przedmiotu zwłaszcza na wsi. Dlatego Komisja Kultury WRN zwróciła się do władz centralnych o utworzenie przy szkołach muzycznych I stopnia kursów dla absolwentów. Powiat nowosądecki — jako pierwszy — podjął się zorganizowania takiego kursu.

Rozważa się też możliwość utworzenia w Krakowie studium pracowników kulturalno-oświatowych dla miasta i województwa. Studium składałoby się z sekcji kulturalno-oświatowej i sekcji bibliotekarskiej. Pierwsza z nich miałaby siedzibę w KDK, druga — w Miejskiej Bibliotece Publicznej. (waś)

„Krakowiacy“ w albumie

Nie zawsze doceniani, a tak pożytecznie na niwie muzyczno-widowiskowej już od lat 10 w Krakowie działający „Krakowiacy“ — spółdzielczy Zespół Pieśni i Tańca — doczekali się wreszcie milej albumowej monografii.

Wydana na pięknym papierze książka, z doskonałymi technicznymi reprodukcjami, jakich by pozażródło mogło Polskie Wydawnictwo Muzyczne (autorzy zdjęć: J. Lewicki, A. Piotrowski, E. Węglowski, Fr. Mucha, rysunki Antoniego Wasilewskiego) piórem autora tekstów i zarzem redaktora opracowania — Wacława Wierzwickiego — opowiada na 66 stronach dzieje zespołu; jego dole i niedole, artystyczne sukcesy i kłopoty. Liczne cytowane w treści głosy prasy, opinie recenzentów, wybitnych muzyków, choreografów i działaczy społecznych o „Krakowiakach“ i wynikach ich dotychczasowej 10-letniej pracy, przydają jubileuszowemu albumowi sporo obiektywizmu i bezstronności ocen.

Po przeglądnięciu tego interesującego wydawnictwa nabiera się do „Krakowiaków“ szczególnej sympatii — i chęci do ich ponownego obejrzenia i usłyszenia na scenie czy estradzie. (J. Par.)

Niewielka to inwestycja, ale i dla interesów spółdzielni i dla mieszkańców miasta bardzo korzystna. Każdy lokator, mając taki spis przed oczyma, może sobie zaplanować, kiedy i gdzie odnieść np. makulaturę zbraną w wyniku ostatnich wielkich porządków. Dzięki temu na pewno zwiększą się także obroty spółdzielni.

A przecież system ściągania klientów zastosowany przez Złom-Stal znany jest co najmniej od kilkuset lat, tylko niestety za rzadko stosowany w krakowskim handlu i usługach 1961 roku. (bz)



Drugoligowcy inaugurują jesienną rundę mistrzowskich rozgrywek

Dwa mecze w Krakowie
dziś: Garbarnia — Piast
jutro: Wawel — Calisia

Po krótkich na ogół wakacjach piłkarze rozpoczną w bieżącym tygodniu jesienną rundę mistrzowskich rozgrywek. Zainaugurują je drużyny drugoligowe.

Już w dniu dzisiejszym tj. we wtorek 1 bm. o godz. 18 rozegrane zostanie na stadionie Garbarni spotkanie między ludwinowską jedenastką i gliwickim Piastem. Mecz zapowiada się interesująco, gdyż obydwie drużyny wystąpią w swych najsilniejszych składach. Zarówno Piast jak i Garbarnia dążyć będą do zwycięstwa, które ułatwiłoby im następnie pogoń za drugoligową czołówką. Sądzymy, że po przerwie wakacyjnej piłkarze obu zespołów zademonstrują ładną i „fair” grę. Dla

przypomnienia podajemy, że wiosenne spotkanie między Piastem i Garbarnią zakończyło się nieznacznym zwycięstwem drużyny gliwickiej 1:0.

Jutro drugoligowy Wawel gości u siebie (o godz. 18) Calisię. Mecz zapowiada się również nader interesująco. Wojskowi będą chcieli poprawić swój stosunek punktowy mając realne szanse na uplasowanie się w czołówce tabeli, z drugiej strony Calisia będzie także dążyć do zwycięstwa, aby poprawić swą sytuację w tabeli rozgrywek. Nie wątpimy, że Wawel wykorzystał przerwę na zwiększenie skuteczności gry swego ataku. Będziemy mieli okazję przekonać się o tym podczas jutrzejszego spotkania. Przypominamy, że pierwszy mecz między Calisią i Wawelem zakończył się zwycięstwem drużyny wojskowej 1:0.

Wreszcie trzecia drużyna okręgu krakowskiego Unia Tarnów gości u siebie piłkarzy szczecińskiej Pogoni. „Unię” znajdują się w dobrej formie, czego potwierdzeniem jest ostatni mecz towarzyski z Wisłą, jak również cenne zwycięstwa odniesione pod koniec wiosennej mistrzowskiej rundy. Jeśli piłkarze Unii zagrają z odpowiednią dozą ambicji

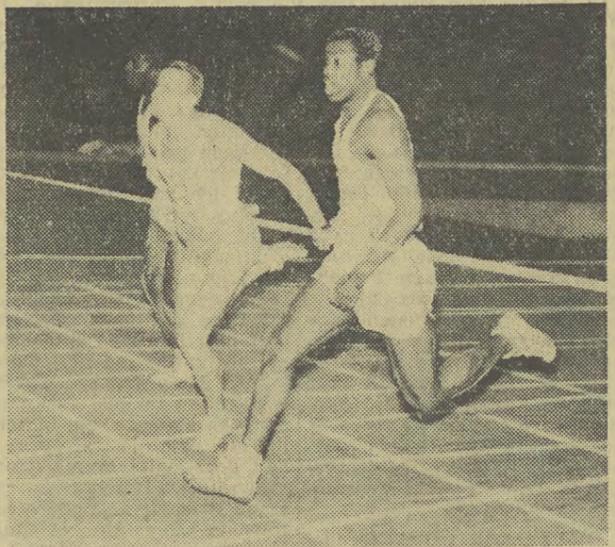
to powinni wyjść ze spotkania zwycięsko. W pierwszym meczu Pogoń pokonała jedenastkę tarnowską 3:1.

W pozostałych spotkaniach grają: Bałtyk — Legia Krosno, Gwardia — Lublinianka, Arkonia — Olimpia Poznań, Śląsk — Polonia, Stal Rzeszów — Unia Racibórz. (s)

Meta biegu na 100 m. Od prawej Budd, Foik i Drayton. O zwycięstwie Budda zdecydowała dopiero fotokomórka.

Cztery znakomite sportsmenki uczestniczą w sztafety amerykańskiej 4x100 m w meczu z Polską: Brown, Rudolph, Polards i White.

echo SPORTOWE



W telegraficznym skrócie

QUEBEC. Po dwóch dniach eliminacyjnego spotkania tenisowego o Puchar Davisa Meksyk prowadzi z Kanadą 2:1.

MONTEVIDEO. Piłkarze Urugwaju po zwycięstwie nad Boliwią 2:1 (2:0) zakwalifikowali się do pułki finałowej mistrzostw świata w Chile.

BERLIN. W ostatnim dniu międzynarodowej spartakiady lekkoatletycznej klubów będących odpowiedzialnością naszej Gwardii z Polaków najlepiej spisali się Zieliński i Makowski. Zieliński wygrał bieg na 100 m w 10,4 sek., a Makowski triumfował w biegu na 400 m ppł — 53,0 sek. Trzecią konkurencją wygraną przez reprezentantów Gwardii był bieg sztafetowy mężczyzn 4x100 m w którym gwardziści osiągnęli rezultat 41,7 sek. W klasyfikacji zespołowej zwyciężyło Dynamo (NRD) przed Dynamo (ZSRR), Rudą Hvezdą (CSRS), Dozą (Węgry), Gwardią (Polska), Dynamo (Rumunia) i Spartakiem (Bułgaria).

WROCLAW. W ostatnim dniu międzynarodowego turnieju koszykówki reprezentacja Kuby pokonała zespół Montbrissona (Francja) 59:49, a Śląsk Wrocław wygrał z młodzieżową reprezentacją Polski 65:62. Pierwsze miejsce w turnieju zajęli koszykarze Śląska.

Rekord



Prasa sportowa Finlandii z dumą obwieściła światu, że na boisku tego kraju padł „rekord światowy” w strzelaniu rzutów karnych. Otóż tylko podczas jednego meczu piłkarskiego pomiędzy drużynami SC Heino i Umea, arbiter aż osiem razy wskazywał na biały punkt odległy o 11 metrów od bramki. Bramkarz SC Heino — Matti Jakhunem pięciokrotnie był egzekutorem rzutów karnych i pięć razy umieścił piłkę w siatce przeciwników. Umea trzy razy zdobyła bramki z rzutów karnych. Mecz zakończył się wynikiem 5:5.

Wiadomość podana przez prasę fińską poszła w świat, docierając i do Włoch. Tu przeciwko niej w energiczny sposób zaopiniowało pismo „Corriere dello Sport”. Finowie nieustannie szczytują się posiadaniem „rekordu” w ilości rzutów karnych egzekwowanych podczas jednego meczu — czytamy we włoskim piśmie. Rekord należy do nas, Włochów. Przecież jeszcze w 1909 r. w czasie spotkania pomiędzy Internationale i Pro Vercello sędzia aż 10 razy poddyktował rzuty karne. Sześć razy z tych rzutów zdobyła bramki drużyna Inter, a cztery razy jej przeciwnicy. Ogólny wynik spotkania brzmiał wówczas 9:4.

Rozejrzała się po gabinecie. Wzrok jej spoczął na Bridelu potem przeniosł się na Estoppeya.

— Panie komisarzu — zaczęła z uśmiechem, wyciągając ku niemu dłoń i witając go ta, jak gdyby ich spotkanie miało charakter towarzyski, a komisarz był jej dobrym znajomym. — Nazywam się Dominique Delhorbe. To, co mam do powiedzenia, jest ściśle osobiste. Pański zastępca chyba się nie obrazi, że chciałabym porozmawiać z panem w cztery oczy. Przyszedł do pana, jako do człowieka mądrego, doświadczonego i odznaczającego się życzliwością dla ludzi, a nie tą odrażającą podejrzliwością, o którą słusznie czy niesłusznie pomawia się w czambuł całą policję. Chciałabym prosić pana o radę w sprawie, że tak powiem, rodzinnej...

— Obawiam się, proszę pani, że zaszła pomyłka — zauważył Estoppey. — Poinformowano mnie, że pani pragnie złożyć zeznanie w sprawie morderstwa w willi Malta. Jeżeli chodzi o sprawy rodzinne, to sądzę, że do udzielenia porady tego rodzaju bardziej powołany byłby adwokat.

— Dopiero co byłam u adwokata, panie komisarzu i właśnie on radził mi, żebym udała się wprost do pana i powiedziała wszystko co wiem. Niemniej to, co mam panu do zakomunikowania wiąże się z moimi sprawami rodzinnymi i ma charakter bardzo delikatny, dlatego raz jeszcze zmuszona jestem prosić o rozmowę w cztery oczy.

Spojrzała na Bridela tak mowownie, jakby mówiła głośno: „No wstańże wreszcie, kawalerze i wyśnij się, nie każ się tyle prosić”.

Komisarz Estoppey zwrócił się do Bridela: — Sądzę inspektorze — powiedział — że możemy zrestosować się do życzenia madame Delhorbe. Bridel wstał i pomyślał z ulgą: „No, jeżeli babka będzie gadatliwa, załatwię w spokoju chociaż część korespondencji, a stary i tak powiem mi później, o co chodzi, jeżeli to będzie coś ciekawego”.

Prawo na argentyńskich boiskach



Od szeregu lat na argentyńskich boiskach futbolowych tak często dochodziło do wszelkiego rodzaju awantur, burd i przekupstw, że wreszcie musieli się tym zająć prawnicy. Ostatnio ogłoszono ustawę przekazującą szereg przekroczeń pod jurysdykcję sądów powszechnych. I tak za uczestnictwo w aferze korupcyjnej, mającej na celu sfalszowanie wyniku, za usiłowanie przekupstwa sędziego względnie zawodników grozi kara więzienia od 1 do 4 lat. Stosowanie dopingujących środków i narkotyków karane będzie aresztem od miesiąca do dwóch lat. Uznano, że przestępstwa piłkarskie muszą być rozpatrywane i karane przez sądy państwowe, bowiem władze piłkarskie, ani nie mają zbyt silnej ręki, ani nie dysponują niezbędnymi środkami egzekucyjnymi. Nakładane dotychczas kary pieniężne nie zdały egzaminu.

Nasz komentarz

Optymiści się przeliczyli...



Sympatycy lekkiej atletyki w Polsce z mocno zawiedzionymi minami przyjęli rezultat międzypaństwowego spotkania drużyn męskich Polski i Stanów Zjednoczonych. W przedmeczowych horoskopach co więksi optymiści liczyli na sensację w postaci zwycięstwa naszego zespołu. Bardziej realnie patrzący spodziewali się wprawdzie porażki lecz w granicach 12—15 pkt. Tymczasem sportowcy zza oceanu pokonali polskich kolegów różnicą aż 30 pkt. Czy jest to jednak powodem do „rozdzierania szat”? Chyba nie. Można najwyżej mieć pewne pretensje do naszych reprezentantów, że nie robią tak wielkich postępów w tej dziedzinie sportu jak Amerykanie. Bo przeglądając rezultaty poszczególnych konkurencji meczów w Warszawie w 1958 r. i obecnie rzuca się w oczy fakt, iż szczególnie w biegach dlu-

gich nasi przeciwnicy zrobili kolosalne postępy. Gdy trzy lata temu w biegach długich Amerykanie znacznie odbili poziomem od klasy reprezentowanej przez naszych zawodników, to obecnie w punktacji za biegi na 3 km z przeszkodami, 5 km i 10 km wygraliśmy zaledwie różnicą 1 punktu 17:16.

Powie ktoś, że zespół nasz wystąpił w osłabionym składzie bez rekordzisty świata w trójskoce J. Schmidta i rekordzisty Polski w biegu na 400 m — Kowalskiego. To prawda, lecz w trójskoce i tak uzyskaliśmy podwójne zwycięstwo, a w biegu na 400 m Kowalski chyba nie sprostałby doskonałemu przeciwnikowi. A trzeba pamiętać, że w zespole USA również brakowało wielu czołowych zawodników z Conollym, O'Brienem, Longiem i Sharpe na czele. A więc zawodników, którzy byłiby w stanie uzyskać sporo punktów dla swego zespołu.

I jeszcze jeden istotny moment minionego spotkania. O ile w szeregach zespołu amerykańskiego było zaledwie 5 zawodników, którzy startowali w Warszawie w roku 1958 o tyle w naszej drużynie było tylko kilku lekkoatletów, którzy w ostatnich trzech latach zdobyli „reprezentacyjne ostrogi”. Amerykanie potrafili w okresie 3 lat prawie zupełnie zmienić skład swej reprezentacji bez jakiegokolwiek szkody dla uzyskiwanych rezultatów. My niestety wprowadziliśmy jedynie nieliczne jednostki, a na sukcesy zespołu pracują wciąż ci sami nie najmłodszy już sportowcy.

(LANG.)

Ogólnopolski Turystyczny Rajd Przyjaźni

Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych i Zarząd Okręgu PTTK w Krakowie przy współpracy z zarządem wojewódzkim Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej organizują Ogólnopolski VI Turystyczny Rajd Przyjaźni szlakami Lenina z metą w Poroninie (24. IX br.). Trasy dla turystów pieszych prowadzi przez tereny Beskidu Wysokiego, Gorców, Piętni, Spiezia i Orawy, Podtatrza i Tatr. W ramach rajdu organizowany jest gwałdzysty zjazd samochodowo-motocyklowy i kolarski.

Uczestnicy rajdu otrzymają dyplomy, propozycje, przewodnik krajoznawczy oraz odpłatnie odznakę rajdową. Zgłoszenia do 2 września br. przyjmuje PTTK, Kraków, ul. Marka 22.

M. ADOGAŃSKI MORDERSTWO NAD IEMANEM

Gdy Estoppey został sam z Dominiką Delhorbe wyraz jej twarzy zmienił się jakby zrzuciła maskę, lub raczej pierwszą maskę spośród tych, za którymi ukrywała się jej prawdziwa twarz.

Szarpiąc nerwowo rękawiczkę powiedziała:

— Zatrzymaliście panowie mego męża, ponieważ w futerałe aparatu fotograficznego, z którym przyjechał z Lozanny znajdował się szmaragd Vegi Orell, zamordowanej w willi Malta. Domyślał się z tego, że panowie podejrzewają go o współudział albo w samym zabójstwie, albo przynajmniej w kradzieży szmaragdu. Otóż ja wiem ponad wszelką wątpliwość, że Marcel nie ma nic wspólnego ani z jednym, ani z drugim. To nie jest tylko moje przekonanie oparte na intuicji, panie komisarzu. Świadczą o tym fakty. Nie mogę więc pozwolić na to, żeby panowie podejrzewali mego męża, a może i mnie. Skoro zaarrestowaliście mego męża, skąd mogę wiedzieć, czy z kolei i mnie również nie zacieńcicie posadzać o jakieś ciemne machinacje? Przecież szmaragd został znaleziony w naszym wspólnym mieszkaniu. Muszę bronić się zawczasu przeciwko możliwym podejrzeniom. A przede wszystkim muszę bronić Marcela, biedaka.

Spojrzała na komisarza błagalnie.

— Chcę mówić z panem zupełnie szczerze, komisarzu, niech mi pan wierzy! Ja i mój mąż nie

43)

jesteśmy już zapatrzonymi w siebie kochankami, ale to nie przeszkadza, żebyśmy byli lojalni, jak para żytych przyjaciół. Przyjaciele też nie zawsze mówią sobie wzajem o wszystkim, każdy ma swój sekretny kąciak, ale w potrzebie są solidarni.

— Wspominała pani o faktach, które wykluczają winę pana Delhorbe — powiedział Estoppey, chcąc przerwać ogólnikowe zwierzenia madame Delhorbe, które stawały się nieco krepujące. — Jakże to są fakty?

— O, jest ich sporo — odparła z pewnością siebie. — Muszę tylko jakoś je uporządkować. Przede wszystkim mój mąż nie był wcale obecny na terenie willi w czasie, kiedy morderstwo popełniono. Prowadził wtedy samochód, którym wracaliśmy oboje do Genewy.

— W jaki sposób pani może tego dowiedzieć?

— Zaraz wszystko opowiem, panie komisarzu. Otóż tego wieczoru pojechałam do Lozanny ze znajomą, która mieszka w domu państwa Trittens, na przeciwko willi Malta. Umówiłam się z moim mężem, że wracając z Lozanny spotkam się z nim i pojedziemy razem dalej, do Genewy. Tak się też stało. Postawiłam auto na parking, wysiadłyśmy i obie razem, to jest księżna Roveresco i ja, przeszłyśmy z placu na ulicę Mont-Blanc Księżna weszła do domu, a ja poszłam tą samą ulicą trochę dalej, aż do wejścia do parku.

— O której godzinie to się działo?

— Nie potrafię ustalić tego co do minuty, w każdym razie było jakoś około wpół do dwunastej, nie później.

— Czy pani weszła do parku?

— Nie. Zadzwoiłam do furtki, po chwili otworzył mi tamtejszy szofer. Poprosiłam go, żeby poszedł się dowiedzieć, czy mój mąż już jest po wstępie. Jak pan wie, Marcel śpiewał tego dnia.

(Ciąg dalszy nastąpi)